

Piotr Kardas

Uniwersytet Jagielloński, Polska
piotr.1.kardas@uj.edu.pl
ORCID: 0000-0002-8903-2417

Maciej Zygmunt

Uniwersytet Jagielloński, Polska
maciej.zygmunt@doctoral.uj.edu.pl
ORCID: 0000-0003-2022-221X

<https://doi.org/10.26881/gsp.2026.3.06>

Rozliczenie dolegliwości prerespresyjnej w świetle standardów ponadustawowych

1. Uwagi wprowadzające. O istocie *ius puniendi* i podstawach oraz granicach karania

Rozważania dotyczące problemu rekonstrukcji z ponadustawowych standardów (konstytucyjnych, unijnych i konwencyjnych) zasady (obowiązku) rozliczenia dolegliwości stosowanej na etapie poprzedzającym prawomocne rozstrzygnięcie o odpowiedzialności karnej są ściśle powiązane ze sposobem rozumienia funkcji, istoty i zasad korzystania przez państwo z *ius puniendi*. Prowadzone współcześnie na płaszczyźnie filozoficznej i teoretycznej analizy poświęcone fenomenowi prawa karania opierają się na założeniu, że stanowiąca ostateczną konsekwencję przypisania odpowiedzialności karnej instytucjonalna represja polega na zamierzonym, świadomym i intencjonalnym zadaniu sprawcy przestępstwa dolegliwości o charakterze osobistym wymierzonej w sferę jego praw podstawowych¹. Tę konstytutywną cechą odpowiedzialności karnej dobrze odzwierciedla lapidarne twierdzenie, że „niewątpliwie dolegliwość jest taką cechą charakterystyczną kary, bez której pojęcie to traci sens”². Publiczne *ius puniendi* postrzegane jest jako pozostające w wyłącznej kompetencji państwa narzędzie, którego zasadniczym lub co najmniej dominującym celem jest ingerencja w sferę praw i wolności jednostki, jako instytucjonalna odpowiedź na zawinione zachowanie naruszające lub narażające na niebezpieczeństwo społecznie istotne wartości³. Osobista

¹ M. Cieślak, *O węzłowych pojęciach związanych z sensem kary*, „Nowe Prawo” 1969, nr 2, s. 195 i nn.; E. Hryniewicz-Lach, *Kara kryminalna w świetle Konstytucji RP*, Warszawa 2015, s. 16; W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Kraków 2012, s. 413; P. Sarnecki, *Komentarz do art. 42 [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. 2, red. L. Garlicki, M. Zubik, Warszawa 2016, teza 3.

² K. Buchała, *Nauka o karze* [w:] *idem*, W. Wolter, *Wykład prawa karnego na podstawie kodeksu karnego z 1969 r.*, cz. 1, z. 2, Kraków 1972, s. 9; podobne stanowisko wyrażał wcześniej S. Glaser, wskazując, że „bez dolegliwości nie ma kary” – zob. *idem*, *Polskie prawo karne w zarysie*, Kraków 1933, s. 254.

³ Zob. szerzej m.in.: T. Sroka, *Komentarz do art. 42 [w:] Konstytucja RP. Komentarz*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016, s. 1022; J. Majewski, *O wybranych pojęciach odpowiedzialności karnej* [w:] *Państwo prawa i prawo karne. Księga jubileuszowa Profesora Andrzeja Zolla*, t. 2, red. P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel, Warszawa 2012, s. 312 i nn.; M. Grzybowski, *Konstytucyjne ujęcie odpowiedzialności karnej*

dolegliwość jako element konwencjonalnej i zarazem instytucjonalnej reakcji na wyrządzone przestępstwem zło stanowi zatem nie tyle uboczną konsekwencję prawa karnania, ile jego kwintesencję⁴.

Normatywną istotą *ius puniendi* jest stosowanie sankcji prawnych (odpowiedzialności prawnej) o charakterze osobistym, urzeczywistniających się w pozbawieniu lub ograniczeniu możliwości korzystania z konstytucyjnie chronionych praw⁵. Dolegliwość wymierzana sprawcy czynu przestępnego powinna wynikać z określonego rozstrzygnięcia wydawanego przez uprawniony organ, nie zaś z mocy prawa. Choć szereg przepisów przewiduje aktualizujące się *ex lege* dodatkowe konsekwencje związane z przypisaniem odpowiedzialności karnej, mają one specyficzny charakter i nie składają się na karnoprawne pojęcie kary, z którym łączą się konstytucyjne, konwencyjne i unijne dyrektywy, zasady i reguły jej wymiaru. Monopol kompetencyjny w zakresie przypisania odpowiedzialności karnej oraz wymierzenia dolegliwości został na mocy wyraźnej decyzji ustrojodawcy powierzony sądom (art. 42 ust. 3 Konstytucji RP⁶). Stąd też stosowanie dolegliwości wobec sprawcy w postaci kary, środków karnych lub innych środków represyjnych uzależnione jest od zgodnego z regułami rzetelnego procesu przypisania odpowiedzialności opartej na winie.

Do czasu prawomocnego przypisania winy każdy, przeciwko komu toczy się postępowanie karne, choćby i zatem sprawca przestępstwa w sensie materialnym, pozostaje w świetle prawa osobą niewinną i musi być tak traktowany przez organy państwa, w tym zwłaszcza przez organy procesowe⁷. Zmiana formalnego statusu, z której wynika moralna i prawna legitymacja do zadania sprawcy dolegliwości stanowiącej konsekwencję publicznego *ius puniendi*, wiąże się dopiero z prawomocnym rozstrzygnięciem sądu.

Wedle niekwestionowanego współcześnie stanowiska rodzaj, charakter i rozmiar dolegliwości wymierzonej sprawcy nie może przy tym – z powodów zakorzenionych

(uwagi na marginesie wykładni art. 42 ust. 2 Konstytucji RP [w:] *Państwo prawa...*, s. 142 i nn.; W. Wróbel, *O dwóch aspektach konstytucyjnej zasady domniemania niewinności* [w:] *Nauki penalne wobec problemów współczesnej przestępczości. Księga jubileuszowa z okazji 70. rocznicy urodzin Profesora Andrzeja Gaberle*, red. K. Krajewski, Warszawa 2007, s. 325 i nn.; T. Sroka, *Konstytucyjne aspekty instytucji kary łącznej. Zagadnienia wybrane* [w:] *Zagadnienia teorii i nauczania prawa karnego. Księga jubileuszowa Profesor Marii Szewczyk*, red. W. Górowski, P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel, Warszawa 2013, s. 544 i nn.; wyrok Trybunału Konstytucyjnego (dalej: TK) z dnia 2 kwietnia 2015 r., P 31/12, Dz. U. poz. 509.

⁴ Zob. K. Wojtyczek, *Zasada proporcjonalności jako granica prawa karnego* [w:] *Racjonalna reforma prawa karnego*, red. A. Zoll, Warszawa 2001, s. 302 i nn.

⁵ Zob. wyrok TK z dnia 4 lipca 2002 r., P 12/01, Dz. U. Nr 113, poz. 990.

⁶ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483, ze zm.; dalej: Konstytucja RP).

⁷ Jak wskazuje się w piśmiennictwie, „dopóki wina nie zostanie stwierdzona prawomocnym wyrokiem, dopóty nieuprawnione jest wyciąganie jakichkolwiek konsekwencji prawnych względem jednostki, innych niż wynikających z przepisów regulujących postępowanie o charakterze represyjnym” (P. Wiliński, T. Sroka, P. Karlik, *Komentarz do art. 42 [w:] Konstytucja RP. Komentarz...*, s. 1066). Należy jednak dodać, że postulowane przez komentatorów wyłączenie odnoszące się do środków postępowania represyjnego budzi kontrowersje, ponieważ ich stosowanie nie jest i nie może być legitymowane stwierdzeniem popełnienia przestępstwa, nie stanowi więc *stricte* konsekwencji jego popełnienia.

w standardach konstytucyjnych, konwencyjnych i unijnych – przekraczać stopnia winy⁸. Wynika to jednoznacznie z treści art. 53 § 1 *in fine* kodeksu karnego⁹. Powiązanie rodzaju, rozmiaru i charakteru dolegliwości wymierzanej sprawcy ze stopniem winy, ustalaniem retrospektywnie na moment popełnienia przestępstwa przy wykorzystaniu okoliczności towarzyszących jego popełnieniu, powoduje, że jej określenie, choć następuje następczo, po przeprowadzeniu skomplikowanej i długotrwałej procedury, jest zakorzenione w historycznym zdarzeniu stanowiącym podstawę odpowiedzialności represyjnej. Inkryminowane zachowanie stanowiące ontyczną podstawę prawnokarnego wartościowania jest nie tylko tym, co – w połączeniu ze spełnieniem przesłanek aktualizacji normy sankcjonującej – legitymuje karanie, lecz zarazem tym, co limituje dolegliwość kary, której sądowi *in concreto* nie wolno przekroczyć.

W ujęciu modelowym, charakterystycznym dla prawa karnego materialnego, limitująca funkcja winy powiązana jest z dwoma punktami na osi czasu. Z momentem popełnienia stanowiącego podstawę przypisania odpowiedzialności zachowania, wyznaczającego nieprzekraczalne granice represji oraz momentem rozstrzygania o kwestii odpowiedzialności karnej, tj. wydania orzeczenia przypisującego odpowiedzialność karną. Limitująca funkcja winy aktualizuje się w chwili wydawania wyroku skazującego, jest zarazem powiązana z okolicznościami popełnienia czynu stanowiącego podstawę skazania.

W rozumowaniach karnistycznych zasadniczo zdarzenia następujące pomiędzy czasem czynu a czasem przypisania odpowiedzialności uwzględniane są przede wszystkim wówczas, gdy wpływają modyfikująco na złagodzenie lub odstąpienie od wymierzenia dolegliwości. Z różnych względów zachowania lub zdarzenia następujące po czynie mogą wpływać na rodzaj, charakter lub rozmiar represji. Zasadniczo limitująco lub – w pewnych jedynie przypadkach – eliminując potrzebę wymierzenia dolegliwości. Także w tym modelu kwestia górnej granicy represji, jaka spotkać ma sprawcę, rozumiana jest klasycznie. To stopień winy, ujmując rzecz lakonicznie, wyznacza jej górny próg.

⁸ Co do zasady winy w jej funkcji legitymizującej i limitującej zob. m.in.: J. Majewski, P. Kardas, *O dwóch znaczeniach winy w prawie karnym*, „Państwo i Prawo” 1993, z. 10, s. 69 i nn.; A. Barczak-Oplustil, *Sporne zagadnienia istoty winy w prawie karnym. Zarys problemu*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2005, z. 2, s. 89 i nn.; A. Sakowicz, *Sankcja bezwzględnie oznaczona (uwagi krytyczne na tle art. 148 § 2 k.k.)*, „Państwo i Prawo” 2006, z. 5, s. 28–29; T. Sroka, *Zadania i obowiązki sądów a populizm w prawie karnym materialnym*, Kraków 2025, s. 110 i nn.; wyrok Sądu Najwyższego (dalej: SN) z dnia 20 listopada 2024 r., III KK 449/24, LEX nr 3781442.

⁹ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (tekst jedn.: Dz. U. z 2025 r. poz. 383, ze zm.; dalej: k.k.). Zob. szerzej: J. Giezek, P. Kardas, *Nowe ujęcie zasad i dyrektyw sądowego wymiaru kary. Kilka uwag na tle uchwalonych zmian normatywnych*, „Prokuratura i Prawo” 2023, nr 7–8, s. 15 i nn.

2. Środki zapobiegawcze jako wyraz „dolegliwości prerepresyjnej” niestanowiącej reakcji na zawinione zachowanie stanowiące naruszenie lub narażenie na niebezpieczeństwo społecznie cennych wartości

Rozważając zagadnienia związane z karą jako wyrazem dolegliwości, zasadniczo nie podejmuje się kwestii dotyczących zdarzeń incydentalnych, występujących pomiędzy czasem czynu a czasem wyrokowania, które skutkują dolegliwością powiązaną w pewien sposób z popełnionym czynem, niestanowiącą jednak żadnej formy antycypacji kary. Bez jakichkolwiek wątpliwości przyjmuje się, że rozstrzygnięcie problemu odpowiedzialności karnej w ramach postępowania karnego w pewnych sytuacjach wymaga zastosowania wobec podmiotu, przeciwko któremu toczy się postępowanie karne, określonych środków zapobiegających bezprawnemu oddziaływaniu na przebieg procesu lub popełnieniu nowego ciężkiego przestępstwa, których konsekwencją jest dolegliwość polegająca na czasowym pozbawieniu lub ograniczeniu możliwości korzystania z praw i wolności jednostki chronionych konstytucyjnie. Stosowanie środków przymusu procesowego traktowane jest jako element uprawnień związanych z publicznym *ius puniendi*, niezbędnych do przeprowadzenia rzetelnego procesu. W specyficznie rozumianych sytuacjach konieczności, gdy pojawia się cechujące się odpowiednim charakterem, stopniem i natężeniem zagrożenie dla prawidłowości procesu, a wynikające z prognozowanego zachowania podmiotu, przeciwko któremu prowadzone jest postępowanie karne, powszechnie uznaje się, że zapewnienie możliwości realizacji *ius puniendi*, zgodnie z ukształtowanymi regułami rzetelnego procesu, uzasadnia stosowanie instrumentalnie podporządkowanej dolegliwości.

Nierozzerwalnie związane ze środkami przymusu procesowego wyłączenie lub ograniczenie możliwości korzystania z praw i wolności jednostki ukierunkowane jest na zapewnienie możliwości przeprowadzenia postępowania, a tym samym służy ochronie dobra tego postępowania. Mimo że celem ingerencji w prawa i wolności jednostki w związku ze stosowaniem środków przymusu procesowego w żadnym razie nie jest dolegliwość stanowiąca reakcję na popełniony czyn, to jednak ich użycie nieuchronnie łączy się z dolegliwością. Podmiot, wobec którego stosowane są środki przymusu, jest zobowiązany do podporządkowania się wynikającym z nich konsekwencjom. Zasadniczym uzasadnieniem jest to, że proces ma na celu rozstrzygnięcie kwestii odpowiedzialności za popełnione w przeszłości przestępstwo, a więc ostatecznie – w razie jej przypisania – wymierzenie sprawcy celowej dolegliwości w postaci kary lub innych środków. Bez tego historycznego zdarzenia, stanowiącego przedmiot procesu, stosowanie jakichkolwiek środków przymusu nie byłoby możliwe. Ingerencję w prawa i wolności jednostki uznano by bez wahania za bezprawną.

Możliwość stosowania środków przymusu procesowego oznacza, że osobista dolegliwość jako element konwencjonalnej i zarazem instytucjonalnej formy oddziaływania na osobę może wynikać nie tylko z rozstrzygnięcia przypisującego odpowiedzialność karną. W stosunkowo szerokim zakresie może stanowić konsekwencję stosowania

instrumentów przymusu procesowego w związku z zagrożeniami (bezpawnymi) dla jego prawidłowego toku. Ten rodzaj oddziaływania nie jest traktowany jako przejaw dolegliwości stanowiącej immanentną cechę kary, lecz jako specyficzną uboczną konsekwencję postępowania karnego, konieczną w pewnych wypadkach dla realizacji *ius puniendi*. Instrumentalnej ingerencji w sferę praw i wolności osoby, przeciwko której prowadzone jest postępowanie karne, nie traktuje się jako celowej i zasłużonej dolegliwości stosowanej wobec sprawcy przestępstwa. Środki przymusu procesowego stosowane są na takim etapie, na którym nie można mówić o sprawcy, a jedynie o osobie, której sprawstwo zostało „zaledwie” uprawdopodobnione. O ile bowiem podstawowym celem regulacji procedury karnej jest takie ukształtowanie postępowania, aby odpowiedzialności karnej podlegały wyłącznie osoby, które rzeczywiście dopuściły się czynu przestępnego, o tyle – jak słusznie zauważa się w doktrynie i orzecznictwie – realizacja funkcji celowościowej procesu musi dopuszczać możliwość stosowania przymusu także wobec osób, wobec których toczy się jeszcze postępowanie karne, a zatem osób, co do których nie obalono domniemania niewinności¹⁰.

3. O relacjach dolegliwości wynikającej ze środków prerepresyjnych do dolegliwości wynikającej z wymierzonej kary

Dolegliwość wynikająca ze stosowania instytucji przymusu procesowego, w szczególności izolacyjnego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania, ale również dokuczliwych środków nieizolacyjnych, nie ma związku z represyjnością karania, a tym samym różni się co do uzasadnienia, celu i funkcji względem dolegliwości stanowiącej konsekwencję przypisania odpowiedzialności karnej. Nie bez racji wskazuje się, że chodzi tutaj o dolegliwość jako konieczną, a zarazem istotowo uboczną konsekwencję zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania karnego, która nie stanowi celu, lecz jest skutkiem zastosowania środka przymusu¹¹. Jest to zarazem dolegliwość formalnie pozbawiona wymiaru potępienia, z którym immanentnie wiąże się autorytatywne i instytucjonalne przypisanie winy, choć nie jest jej obca faktyczna stygmatyzacja. Stanowi ona prerepresyjny środek przymusu. Przez pojęcie „prerepresyjny” rozumie się środki przymusu procesowego stosowane na etapie poprzedzającym prawomocne przypisanie odpowiedzialności karnej, który to moment legitymuje zastosowanie instrumentarium prawnokarnego. Represyjna natura kary łączy się w istocie z dolegliwością stanowiącą wyłączny lub zasadniczy cel reakcji prawnej, zadaną świadomie i intencjonalnie. Środki prerepresyjne wywołują dolegliwość co do zasady tożsamą z dolegliwością wynikającą z wymierzonej kary, stanowiącą jednak

¹⁰ P. Wiliński, *Funkcje procesu karnego z perspektywy konstytucyjnej* [w:] *System prawa karnego procesowego*, t. 1, cz. 1: *Zagadnienia ogólne*, red. P. Hofmański, Warszawa 2013, s. 695; postanowienie TK z dnia 20 czerwca 2005 r., Ts 118/04, OTK-B 2005, nr 3, poz. 117.

¹¹ P. Kardas, *Problem tymczasowego aresztowania na tle aktualnych wymagań teorii i praktyki*, Warszawa 2024, s. 21.

„tylko” uboczną, konieczną konsekwencję realizacji celu procesowego. Z tego względu nie mogą być utożsamiane ze środkami represyjnymi pod względem ich celów, funkcji i uzasadnienia. Nie stanowiąc przy tym antycypacji kary, wykazują jednak istotne podobieństwo do nich w zakresie swej istoty¹².

Niezależnie od wskazanych odmienności między prerepresyjnym środkiem przymusu a karą kryminalną, wykluczających ich utożsamianie, relewantna z perspektywy jednostki, na którą nałożono stosowny ciężar, treść tych instytucji – sprowadzająca się do konieczności znoszenia podobnego kwantum dolegliwości (odpowiednio bądź jako skutek, bądź też środek do celu) – jest zasadniczo tożsama.

W tym ujęciu nie sposób nie dostrzec pewnego napięcia, jakie wiąże się ze stosowaniem w toku trwającego postępowania karnego prerepresyjnych środków przymusu, które co do istoty – a zatem związanej z nimi dolegliwości – odpowiadają esencji kary¹³. Trzeba zaznaczyć, że sygnalizowane napięcie bynajmniej nie musi oznaczać negacji dopuszczalności procesowej ingerencji w sferę praw i wolności podejrzanego czy oskarżonego z uwagi na potrzebę zabezpieczenia instrumentalnych interesów prowadzonego postępowania karnego. Naturalna staje się jednak potrzeba odpowiedzi na pytanie, czy owo napięcie nie stwarza dostatecznych podstaw do twierdzenia, że dolegliwość stosowana na etapie poprzedzającym prawomocne rozstrzygnięcie o odpowiedzialności karnej – niezależnie od treści zapadłego później orzeczenia – wymaga swoistego „rozliczenia”. Odpowiedź twierdząca na tak postawiony problem implikuje z kolei konieczność rozstrzygnięcia nie tylko kwestii podstaw postulowanej powinności władzy karzącej, lecz także jej zakresu oraz form realizacji.

Zagadnienie będące przedmiotem niniejszych rozważań z pewnością należy do kategorii *hard cases*. Niesatysfakcjonujące byłoby zatem zastąpienie jego kompleksowej analizy stwierdzeniem, że – wobec braku wyraźnych regulacji ponadustawowych na poziomie konstytucyjnym, konwencyjnym i europejskim – rozstrzygnięcie kwestii podstaw, zakresu i form kompensacji dolegliwości związanej ze stosowaniem rozmaitych form procesowej ingerencji w sferę praw podstawowych przed formalnym przełamaniem domniemania niewinności pozostawiono do rozstrzygnięcia ustawodawstwu zwykłemu. W multicentrycznym systemie prawa karnego¹⁴ – funkcjonującym dodatkowo w paradygmacie ukierunkowanym na ochronę praw i wolności jednostki – rozstrzygnięcie jednostkowego problemu wykładniczego niejednokrotnie staje się możliwe dopiero przy łącznym uwzględnieniu wszystkich źródeł normatywnych,

¹² Zob. szerzej: *ibidem*, s. 23 i nn.; T. Sroka, *Prewencyjne pozbawienie wolności*, Kraków 2021, s. 26 i nn.

¹³ W zależności od rodzaju stosowanego środka prerepresyjnego wynikająca z niego dolegliwość będzie odpowiadała: dolegliwości kary pozbawienia wolności – przy tymczasowym aresztowaniu, dolegliwości kary ograniczenia wolności – przy stosowaniu zakazów (opuszczania kraju, przebywania w określonym miejscu) oraz obowiązku meldowania się w jednostkach policyjnych, etc.

¹⁴ Na temat multicentryczności źródeł prawa karnego zob. m.in.: C. Nowak, *Wpływ procesów globalizacyjnych na polskie prawo karne*, Warszawa 2014, s. 29 i nn.; E. Aaronson, G. Shaffer, *Defining Crimes in a Global Age: Criminalization as a Transnational Legal Process*, „Law and Social Inquiry” 2022, vol. 46, no. 2, s. 455 i nn., a w szerszym zakresie – także E. Łętowska, *Multicentryczność współczesnego systemu prawa i jej konsekwencje*, „Państwo i Prawo” 2005, z. 4, s. 3 i nn.

z których dekodowany jest standard gwarancyjny¹⁵. Nie inaczej jest w przypadku rozpatrywanego zagadnienia obowiązku rozliczenia dolegliwości prerepresyjnej, co może wynikać z jego ścisłego związku z fundamentalnymi problemami dotyczącymi podstaw, funkcji, granic, sposobu i konsekwencji stosowania publicznego *ius puniendi*. Wzajemne przenikanie się wzorców konstytucyjnych i rudymenarnych standardów wynikających z innych aktów ponadustawowych składających się na system prawa represyjnego – przede wszystkim z Europejskiej Konwencji Praw Człowieka¹⁶ z jednej strony i z prawa Unii Europejskiej z drugiej strony, sprawia, że pozostają one w nierozrwalnych związkach treściowych, funkcjonalnych i systemowych. Dopiero odczytanie i harmonizacja kontekstu konstytucyjnego w wymiarze krajowym i ponadnarodowym pozwala na prawidłowe zdekodowanie treści obowiązującego prawa w relewantnym dla omawianego zagadnienia zakresie.

4. Konstytucyjny status środków przymusu procesowego a zasada rozliczania dolegliwości związanej ze środkami prerepresyjnymi. Model zaliczania dolegliwości na poczet kary

Punktem wyjścia rozważań poświęconych obowiązkowi rozliczenia dolegliwości prerepresyjnej należy uczynić przedstawienie konstytucyjnoprawnego statusu procesowych środków przymusu. Zasadniczo środki przymusu można definiować jako „przewidziane przez prawo sposoby oddziaływania organów procesowych (»bodźce prawne«) na innych uczestników postępowania, wymuszające zachowanie się pożądane z punktu widzenia potrzeb i zadań prowadzonego postępowania karnego”¹⁷. Właściwości i istota nakładanych w związku ze stosowaniem środków przymusu ciężarów procesowych implikuje twierdzenie, że środki przymusu cechuje wysoki stopień dolegliwości związanej z ingerencją w sferę konstytucyjnie chronionych praw i wolności oskarżonego (podejrzanego), w szczególności – choć nie wyłącznie, ponieważ jest to uzależnione od treści partykularnej regulacji karnoprosesowej – w zakresie prawa do ochrony nietykalności osobistej i wolności osobistej (art. 41 Konstytucji RP), prawnej ochrony życia prywatnego (art. 47 Konstytucji RP), wolności poruszania się po terytorium Rzeczypospolitej (art. 52 ust. 1 Konstytucji RP), prawa do swobodnego opuszczenia tego terytorium (art. 52 ust. 2 Konstytucji RP) oraz prawa własności (art. 64 ust. 1 Konstytucji RP).

Wskazanie dóbr, w które ingerują środki prerepresyjne, determinuje natomiast reżim normatywny określający dopuszczalność wprowadzanych instrumentów,

¹⁵ Zob. szerzej: M. Gutowski, P. Kardas, *Wykładnia i stosowanie prawa w procesie opartym na Konstytucji*, Warszawa 2017, *passim*.

¹⁶ Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, ze zm.; dalej: EKPCz).

¹⁷ E. Skrętowicz, *Środki przymusu* [w:] R. Kmiecik, E. Skrętowicz, *Proces karny. Część ogólna*, Warszawa 2009, s. 255.

standardy, jakie muszą one spełniać, a także warunki ich ewentualnej kompensacji. Do wszystkich analizowanych praw podstawowych jednolite zastosowanie znajdą przede wszystkim reguły limitacji praw i wolności określone w ogólnej klauzuli limitacyjnej (art. 31 ust. 3 Konstytucji RP), uzupełniane bądź modyfikowane ewentualnie przez klauzule szczegółowe. Oznacza to, że wszystkie środki prerepresyjne muszą kumulatywnie spełniać określone tam przesłanki, tj. być ustanowione w ustawie (co wiąże się także z wymogiem kompletności, jasności i precyzyjności regulacji ustawowej¹⁸), być legitymowane koniecznością ochrony enumeratywnie określonych celów prawowitych, stanowić rzeczywiście przydatny, konieczny i proporcjonalny środek oraz nie naruszać istoty poręczanego przez państwo prawa podstawowego. Dodatkowe wymogi konstytucyjne wiążą się ze środkami przymusu polegającymi na pozbawieniu wolności, o czym świadczy specjalny reżim przewidziany w art. 41 ust. 2–5 Konstytucji RP¹⁹.

Opisując przestrzeń normatywną regulującą środki przymusu procesowego, szczególne uwagi należy poczynić w odniesieniu do przesłanki harmonizacji ochrony praw i wolności z celami prawowitymi. W orzecnictwie konstytucyjnym wskazuje się, że zabezpieczenie prawidłowego toku postępowania karnego, stanowiące przesłankę stosowania środków prerepresyjnych, mieści się w konstytucyjnym pojęciu ochrony porządku publicznego²⁰. Wątpliwości może budzić jednak uzasadnienie tej – skądinąd oczywiście słusznej – tezy orzecniczej. Trybunał wyjaśnił, że „chodzi tu (...) o zapobieżenie zachowaniu się oskarżonego w sposób sprzeczny z interesami wymiaru sprawiedliwości”²¹, w istocie utożsamiając ochronę porządku publicznego z ochroną interesu wymiaru sprawiedliwości. Tymczasem, nie ulega wątpliwości, że błędem jest utożsamianie porządku publicznego – tak jak innych celów prawowitych – z interesem państwowym i przeciwstawianie go wolnościom jednostek²². Ochrona porządku publicznego, legitymująca wkroczenie w sferę konstytucyjnie chronionych dóbr prawnych jednostki, jest bowiem zorientowana na ochronę prawidłowego funkcjonowania życia społecznego i systemu stosunków społecznych, dążąc do zapewnienia – przez uwzględnienie minimum interesu publicznego – stanu harmonijnego współżycia członków społeczeństwa²³. Tym samym nie jest ona, jak trafnie wskazuje Leszek Garlicki: „bezpośrednio czy wyłącznie powiązana z »państwem«, a jest bliższa (...) ochronie

¹⁸ Wyroki TK z dnia: 24 lipca 2006 r., SK 58/03, Dz. U. Nr 141, poz. 1009; 10 czerwca 2008 r., SK 17/07, Dz. U. Nr 107, poz. 686; 6 października 2009 r., SK 46/07, Dz. U. Nr 172, poz. 1343; 20 listopada 2012 r., SK 3/12, Dz. U. poz. 1327; 10 lipca 2019 r., K 3/16, Dz. U. poz. 1378.

¹⁹ Zob. szerzej: P. Wiliński, P. Karlik, *Komentarz do art. 41 [w:] Konstytucja RP. Komentarz...*, s. 999.

²⁰ Wyrok TK z dnia 27 października 2015 r., K 5/14, Dz. U. poz. 1788.

²¹ *Ibidem*; zob. też: R.A. Stefański, *Środki zapobiegawcze w nowym kodeksie postępowania karnego*, Warszawa 1998, s. 20.

²² L. Garlicki, *Przesłanki ograniczania konstytucyjnych praw i wolności (na tle orzecnictwa Trybunału Konstytucyjnego)*, „Państwo i Prawo” 2001, z. 10, s. 13.

²³ Zob. M. Wyrzykowski, *Granice praw – granice władzy* [w:] *Obywatel – jego wolności i prawa. Zbiór studiów przygotowanych z okazji 10. lecia urzędu Rzecznika Praw Obywatelskich*, oprac. B. Oliwa-Radzikowska, Warszawa 1998, s. 50; K. Wojtyczek, *Granice ingerencji ustawodawczej w sferę praw człowieka w Konstytucji RP*, Kraków 1999, s. 188.

praw i wolności jednostki przed codziennymi zagrożeniami²⁴. Związek konstytucyjnej legitymizacji stosowania środków przymusu procesowego z porządkiem publicznym polega na tym, że prawidłowość i rzetelność postępowania zmierzającego do ustalenia faktu popełnienia przestępstwa, wykrycia i ukarania jego sprawcy według sformalizowanych reguł dowodowych, a także do uwolnienia od zarzutów w sensie jurydycznym i społecznym osoby niewinnej niewątpliwie służą interesowi społeczeństwa zorganizowanego w państwo, które w imieniu wspólnoty sprawuje publiczne *ius puniendi*²⁵. Temu celowi służy również zabezpieczenie prawidłowego toku procesu.

Wskazanie na porządek publiczny jako cel prawowity uzasadniający ingerencję w sferę praw i wolności jednostki środkami prerepresyjnymi determinuje specyficzny charakter tych środków, co wynika z tego, że dolegliwość związana z ich stosowaniem znajduje w perspektywie konstytucyjnej legitymację czysto instrumentalną – podporządkowaną celom procesu orzekania o odpowiedzialności karnej domniemanego sprawcy²⁶. Jak trafnie wskazuje się w orzecznictwie konstytucyjnym, porządek publiczny w wielu przypadkach nie stanowi wartości samej w sobie, lecz spełnia funkcję ochronną dla stabilnego funkcjonowania demokratycznego społeczeństwa²⁷. Instrumentalne uzasadnienie dolegliwości nakładanej na jednostkę w toku postępowania karnego wiąże się z tym, że dolegliwość ta – z chwilą zapadnięcia prawomocnego rozstrzygnięcia kończącego proces – traci materialną legitymację.

Patrząc na sygnalizowany problem z punktu widzenia ostatecznego rozstrzygnięcia, w przedmiocie odpowiedzialności karnej można wyróżnić dwa układy procesowe. W pierwszym dochodzi do przełamania domniemania niewinności, a zatem konwencjonalnego przypisania oskarżonemu odpowiedzialności karnej, kiedy to stanowiące przesłankę stosowania środków przymusu „prawdopodobieństwo popełnienia przestępstwa” przekształca się w sensie prawnym w pewność. W drugim natomiast owo domniemanie pozostaje niewzruszalnie utrwalone na skutek zapadłego wyroku uniewinniającego (względnie umarzającego postępowanie), przy czym – w świetle jednolitego stanowiska judykatury – nieistotne w tym zakresie pozostają motywy leżące u podstaw takiej decyzji procesowej²⁸.

²⁴ L. Garlicki, *Przesłanki...*, s. 15; wyrok TK z dnia 7 października 2008 r., P 30/07, LEX nr 671629.

²⁵ P. Kardas, *Problem tymczasowego aresztowania...*, s. 56 i nn.; zob. też: P. Hofmański, S. Zabłocki, *Pozbawienie wolności w toku procesu karnego. Wybrane aspekty konstytucyjne i prawnomiędzynarodowe* [w:] *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesora Zofii Świdry*, red. J. Skorupka, Warszawa 2009, s. 530 i nn.

²⁶ Na instrumentalny, a zarazem przejściowy charakter środków przymusu procesowego uwagę zwrócił TK w wyroku z dnia 10 lipca 2007 r. (SK 50/06, Dz. U. Nr 128, poz. 903). Trzeba dodać, że od zagadnienia instrumentalnego uzasadnienia środków przymusu wyraźnie należy oddzielić problem ich instrumentalnego wykorzystania, wiążącego się z nadużyciem środków przymusu w praktyce funkcjonowania organów wymiaru sprawiedliwości.

²⁷ Wyrok TK z dnia 7 października 2008 r., P 30/07, LEX nr 671629.

²⁸ Wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej: ETPCz) z dnia: 21 marca 2000 r., 28389/95, *Rushiti v. Austria*, HUDOC, § 31; 20 grudnia 2001 r., 33730/96, *Weixelbraun v. Austria*, HUDOC, § 25; 5 listopada 2002 r., 35437/97, *Demir v. Austria*, HUDOC, § 27; uchwała SN z dnia 15 września 1999 r., I KZP 27/99, OSNKW 1999, z. 11–12, poz. 72; wyroki SN z dnia: 13 czerwca 2002 r., V KKN 125/00, OSNKW 2002, nr 9–10, poz. 80 oraz 29 kwietnia 2015 r., II KK 30/15, LEX nr 1733689.

Odnosząc się do pierwszego z przywołanych układów, należy wskazać, że nie ulega wątpliwości, iż dolegliwość związana ze stosowaniem prerepresyjnych środków przymusu wobec oskarżonego (podejrzanego), a zatem – jak wykaże później zapaść w sprawie końcowe rozstrzygnięcie – sprawcy w sensie materialnym, pozostaje w wyraźnym i bezspornym związku z inkryminowanym czynem. Jest ona bowiem merytorycznie i funkcjonalnie powiązana z osiągnięciem celów tego postępowania²⁹. Patrząc na prawo karne z perspektywy systemowej, czyli holistycznie, jako na całokształt instytucji prawnych odnoszących się do stosowania publicznego *ius puniendi*, można bez ryzyka popełnienia większego błędu przyjąć, że dolegliwość wobec sprawcy bywa częstokroć wymierzana sekwencyjnie, niekoniecznie przez instrumenty, które tradycyjnie przynależą prawu wykonawczemu.

W takiej sytuacji dolegliwość związana ze stosowanymi środkami ingerującymi w wolności i prawa jednostki musi być uwzględniana w ramach globalnej sumy dolegliwości, jaka może – w perspektywie limitującej funkcji winy oraz konstytucyjnej i konwencyjnej zasady proporcjonalności – obciążać sprawcę w związku z faktem popełnienia przestępstwa.

Powinność takiego zaliczenia byłaby zresztą oczywista, gdyby przyznać środkom przymusu procesowego pozaprocesową funkcję represyjną, stanowiącą przejaw antycypacji kary. W ten sposób środki prerepresyjne stałyby się bowiem swoistym surrogatem kary. Trafności przedstawianego tu poglądu o obligatoryjnym charakterze uwzględnienia nie zmienia przy tym okoliczność, że – co nie powinno budzić żadnych wątpliwości – nadanie instytucjom przymusu procesowego charakteru represyjnego jest niedopuszczalne³⁰. Jak trafnie wskazał Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 27 kwietnia 2007 r. (SK 50/06): „pozbawienie wolności nie może być (...) dla oskarżonego dolegliwością samą w sobie, która później nie mogłaby zostać zrekomensowana poprzez zaliczenie czasu jej trwania na poczet orzeczonej kary”. Wyraźne zanegowanie możliwości represyjnego oddziaływania poprzez stosowanie środków przymusu procesowego, przy założeniu, że o represyjności decyduje cel, w jakim jest stosowana, nie pozbawia środków przymusu procesowego dolegliwości. Jest ona, co sygnalizowano powyżej, immanentnie związana ze środkami przymusu, uzasadniona

²⁹ Zob. W. Wróbel, *Komentarz do art. 63 [w:] Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, t. 1. cz. 2, red. A. Zoll, Warszawa 2016, s. 218.

³⁰ P. Kardas, *Problem tymczasowego aresztowania...*, s. 11 i nn.; Ł. Cora, *Funkcje zatrzymania właściwego i tymczasowego aresztowania*, „Państwo i Prawo” 2009, z. 1, s. 67 i nn.; J. Skorupka, *O niekonstytucyjności art. 258 § 2 k.p.k.*, „Państwo i Prawo” 2018, z. 2, s. 8 i nn.; W. Hermeliński, B. Nita-Światłowska, *Tymczasowe aresztowanie ze względu na grożącą oskarżonemu surową karę*, „Palestra” 2018, nr 6, s. 24. Jak trafnie dostrzegł to Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 22 lipca 2008 r. (K 24/07, Dz. U. Nr 138, poz. 874), „celem tymczasowego aresztowania” – a dodajmy do tego, także innych środków przymusu procesowego – „nie jest ukaranie sprawcy przestępstwa (...). Należy więc ściśle odróżniać tę instytucję prawną od kary pozbawienia wolności i nie wolno posługiwać się nią jako środkiem szybkiej represji”. Z tych przyczyn nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem wyrażonym przez Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 15 września 2017 r. (I ACa 333/17, LEX nr 2402358), że „prowadzenie postępowania karnego i stosowanie środków zapobiegawczych i zabezpieczających (...) było wyrazem dopuszczalnej i dozwolonej przez prawo represji”.

i legitymizowana celami procesu oraz podważeniem, jednak nie przełamaniem, domniemania niewinności³¹.

Twierdzenie, że system prawa karnego pozbawiony zasady zaliczenia musiałby zostać uznany za nieakceptowalny z punktu widzenia standardów konstytucyjnych, znajduje potwierdzenie również w wydanej w składzie 7 sędziów uchwale Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2021 r. (I KZP 5/20, OSNKW 2021, nr 5, poz. 20). W uzasadnieniu przywoływanej uchwały SN wskazał, że „nawet przy braku regulacji kodeksowej zaliczenie pozbawienia wolności na poczet kary prawomocnie orzeczonej byłoby konieczne w perspektywie konstytucyjnej (art. 2 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP)”. Jakkolwiek stanowisko to nie zostało szerzej uzasadnione, to – pomijając kwestie metodologiczne³² – należy podzielić pogląd, że źródeł konstytucjonalizacji instytucji zaliczenia można się doszukiwać z jednej strony w zakazie nadmiernej ingerencji, a z drugiej – o czym będzie jeszcze mowa w dalszych rozważaniach – w zasadzie sprawiedliwości społecznej.

5. Filozoficzne i teoretycznoprawne podstawy zasady rozliczania instrumentalnej dolegliwości wynikającej z prerepresyjnych środków przymusu procesowego. O ponadustawowych źródłach instytucji zaliczenia

Prezentowane stanowisko, że instytucja zaliczenia – w zakresie odnoszącym się zarówno do faktycznego pozbawienia wolności, jak i innych prerepresyjnych środków przymusu, o czym będzie jeszcze mowa w dalszym toku wywodu – jest nieodzownym elementem systemu prawa karnego, opiera się na dostrzeżeniu istoty tej instytucji.

Celem uporządkowania prowadzonych rozważań trzeba wskazać, że filozoficzno-prawna istota instytucji zaliczenia była przedmiotem licznych sporów i szczególnego zainteresowania doktryny – zwłaszcza niemieckiej – na przełomie XIX i XX w., obecnie należy zaś raczej do zagadnień znajdujących się na uboczu akademickich dyskusji³³.

W starszym piśmiennictwie sformułowano główne konkurujące ze sobą koncepcje objaśnienia istoty instytucji zaliczenia, przy czym od razu należy dodać, że poszczególne stanowiska dotyczące racjonalizacji lub uzasadnienia tej instytucji oraz konsekwencje stąd wynikające są nad wyraz zróżnicowane. Po pierwsze, postrzega się zaliczenie

³¹ Zob. szerzej: P. Kardas, *Problem tymczasowego aresztowania...*, s. 61 i nn.; T. Sroka, *Prewencyjne pozbawienie wolności...*, s. 550 i nn.

³² Zob. M. Zygmunt, *Granice modyfikacji biegu przedawnienia w prawie karnym. Glosa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 grudnia 2023 r.*, P 12/22, „Wrocławskie Studia Erazmiańskie” 2023, t. 17, s. 250.

³³ Trzeba zaznaczyć, że w opracowaniach poświęconych instytucji zaliczania określonej w art. 63 k.k. w zasadzie nie nawiązuje się, chociażby zdawkowo, do filozoficznych i teoretycznych podstaw tego rozwiązania. Zob. w szczególności: G. Piekut, *Kilka uwag w kwestii zaliczania okresu rzeczywistego pozbawienia wolności na poczet kary ograniczania wolności na podstawie art. 63 k.k.*, „Ius Novum” 2020, nr 3, s. 55 i nn.

w perspektywie aktu łaski władzy karzącej, co należałoby wiązać z korektą (w postaci zniesienia bądź redukcji) wydanych rozstrzygnięć na płaszczyźnie określonych w nich dolegliwości, stanowiących konsekwencje dla sprawcy, wynikające z przypisania odpowiedzialności represyjnej. Po drugie, wskazuje się, że zaliczenie stanowi swoiście rozumianą okoliczność nadzwyczajnego złagodzenia kary (część systemu wymiaru kary). Po trzecie, rozstrzygnięcie w przedmiocie zaliczenia bądź jego odmowy bywa poczytywane za orzeczenie o uznaniu środka prerepresyjnego jako kary procesowej (co zdaje się obecnie wymykać konstytucyjnoprawnemu statusowi środka przymusu). Po czwarte, dostrzega się podobieństwo zaliczenia do cywilistycznej kompensaty (potrącenia) bądź odszkodowania³⁴.

Najpełniej w tym zakresie wypowiedział się w piśmiennictwie międzywojennym Henryk Ritterman³⁵. Autor ten przekonująco wyjaśnia, dlaczego zaliczenie na poczet kary stanowi instytucję *sui generis* podobną w swej istocie do cywilistycznego zarachowania na poczet długu (*datio in solutum*)³⁶. Pogląd ten został zaaprobowany w późniejszym piśmiennictwie³⁷. Należy zaznaczyć bowiem raz jeszcze, że instytucjonalna represja stanowiąca wyraz realizacji publicznego *ius puniendi* – jak powszechnie się przyjmuje – polega na świadomym zadaniu sprawcy dolegliwości o charakterze osobistym. Oznacza to, że – pozostając w ramach nawiązań do instytucji zarachowania – rodzajowym przedmiotem „świadczenia” sprawcy odbywającego orzeczoną karę pozostaje właśnie dolegliwość, której doświadcza on w związku z inkryminowanym zachowaniem. W związku z tym, że – jak już wcześniej wspomniano – stosowane w toku postępowania środki prerepresyjne (niezależnie czy o charakterze pozbawienia wolności, czy „tylko” jej ograniczenia) mają uzasadnienie czysto instrumentalne, tracące na znaczeniu z chwilą wydania prawomocnego wyroku skazującego, a jednocześnie mają wyraźne i bezsporne powiązanie z inkryminowanym czynem, to dolegliwość związana ze stosowanymi środkami ingerującymi w wolność jednostki musi być uwzględniana

³⁴ Rzetelny przegląd stanowisk przedwojennych wraz z krytycznym komentarzem zawiera inspirujące opracowanie: H. Ritterman, *Idea zaliczalności aresztu zapobiegawczego (z rozważań nad art. 58 K.K.)*, „Głos Sądownictwa” 1934, nr 6, s. 459 i nn.; nr 7–8, s. 553 i nn.

³⁵ *Ibidem*.

³⁶ *Ibidem*, nr 7–8, s. 553: „Jeśli chce się oświecić znaczenie tej instytucji ze stanowiska prawa cywilnego, należy wziąć pod uwagę jedną z jej postaci, w jakich przejawia się w prawie cywilnym, a jaką jest np. zarachowanie na poczet długu. Zarachowanie to polega na oświadczeniu przyjęcia przez wierzyciela pewnego świadczenia w charakterze środka zapłaty, albo dlatego, że świadczenie to odpowiada rzeczywiście treści zobowiązania (*solutio*), albo też dlatego, że świadczenie to (wykonane możliwe jeszcze przed płatnością – przy sposobności innego długu) jest wprawdzie nieidentyczne, ale równoznaczne właściwym przedmiotem danego zobowiązania (*datio in solutum*). Ten drugi typ zaliczenia spotykamy właśnie w dziedzinie prawa karnego. Zaliczenie zaś zajdzie wówczas, gdy państwo, jako zaliczkę na zaspokojenie tego długu, t.j. na umorzenie kary, »przyjmie« od oskarżonego w miejsce aresztu karnego pewien jego surogat, a więc np. areszt przebyty zagranicą (art. 11 K.K.) lub też areszt tymczasowy, odcierpiany jeszcze przed zapadnięciem kary. Jest to więc akt uznania aresztu prewencyjnego za zaliczkowo-zastępcze wykonania kary”.

³⁷ Zob. np. S. Śliwiński, *Polskie prawo karne materialne. Część ogólna*, Warszawa 1946, s. 473: „Zaliczenie oznacza dopuszczenie przez sąd zastępczego wykonania kary właściwej przez areszt tymczasowy (surogat kary właściwej), oznacza jakby przyjęcie przez Państwo innego świadczenia w miejsce kary ze skutkami jej odcierpienia (*in solutum datio*)”.

w ramach globalnej sumy dolegliwości, jaka może obciążać sprawcę w związku z popełnionym przestępstwem. Współcześnie jej rodzaj i rozmiar jest zasadniczo wyznaczany przez stopień winy, ten bowiem limituje konsekwencje wynikające z przypisania odpowiedzialności karnej.

Warto *in extenso* przywołać rozważania H. Rittermana odnoszące się do uzasadnienia omawianej instytucji: „Gdyby więc oskarżonemu odmówiono wliczenia aresztu zapobiegawczego do kary i zażądano pokrycia jej w całej rozciągłości aresztem karnym – niezależnie od odcierpianego już prewencyjnego, którego oskarżony nie ma przecież możliwości wycofać (...), powstałaby niepotrzebna nadwyżka kary (w rodzaju niesłusznego wzbogacenia w prawie cywilnym), gdyż łączny okres pozbawienia wolności przekraczałby to *quantum* zła, jakie z mocy wyroku miało oskarżonego dotknąć. Okazuje się zatem, że zaliczenie aresztu prewencyjnego nie powoduje redukcji kary, a tylko zapobiega jej nadwyżce”³⁸.

W przywołanym fragmencie wyraźnie akcentuje się, sygnalizowaną już wcześniej, relację między instytucją zaliczenia a zasadą winy w jej limitującym aspekcie. Treścią tej zasady – obecnie powszechnie uznawanej za niezbędny element systemu prawa karnego i mającej swoje umocowanie konstytucyjne – jest zakaz wyrządzania przez państwo w związku z danym czynem konsekwencji karnych przekraczających swą dolegliwością stopień winy. Spod zakresu zasady proporcjonalności, z perspektywy której liczy się rzeczywista dolegliwość dla jednostki, nie można zaś apriorycznie wyłączyć środka, który taką dolegliwość generuje. Z perspektywy limitującej funkcji winy, wynikającej z zasady proporcjonalności, przeciwne stanowisko skutkowałoby tym, że nie sposób byłoby systemowo zapobiec sytuacji, w której w związku z postępowaniem karnym mogłaby być zadawana dolegliwość, której natężenie – zwłaszcza przy długotrwałym stosowaniu środka przymusu bez jego późniejszego rozliczenia – prowadziłoby do przekroczenia stopnia winy przez całokształt konsekwencji karnych skazania.

W świetle tych rozważań nie sposób nie podzielić konkluzji rozprawy H. Rittermana, która – sformułowana przecież już przed około 90 laty – sprowadzała się do poglądu o obligatoryjnym charakterze zaliczenia, wywodzonym z istoty ochrony wolności: „zaliczenie jest obowiązkiem władzy karzącej, gdyż ono zaoszczędza oskarżonemu niepotrzebnego zła, jakim jest nadmiar kary. (...) W świetle powyższych zasad zaliczenie (...) przedstawia się jako postulat kardynalnych zasad prawa, wobec czego winno być ustawą bezwzględnie nakazane”³⁹.

Ścisły związek między instytucją zaliczenia a limitującą funkcją winy dostrzegał także Juliusz Makarewicz, podkreślając, że zasada zaliczenia należy do kanonu zasad prawa karnego obowiązujących „w oderwaniu od czasu i miejsca”. Autor ten, wskazując zarazem, iż „nasunęła się wątpliwość, czy nie jest niesprawiedliwością, że państwo

³⁸ H. Ritterman, *Idea zaliczalności...*, nr 7–8, s. 557–558.

³⁹ *Ibidem*, nr 7–8, s. 553–554. Podobne stanowisko prezentuje również W. Dadak, wskazując, że „uwzględnienie dolegliwości, wynikającej z okoliczności mających miejsce przed orzeczeniem kary, w rozmiarze kary podlegającej wykonaniu jest rozwiązaniem zmierzającym ku stabilizacji [poziomu – P.K. i M.Z.] dolegliwości” (*idem*, *Dolegliwość sankcji karnej w czasie orzekania oraz w okresie wykonywania kary* [w:] *Państwo prawa...*, s. 850).

ścieśnia wolność podejrzanego przed wydaniem wyroku w formie przytrzymania tymczasowego”, wywodzi, że „postulatem sprawiedliwości jest w takich wypadkach uwzględnić ową dolegliwość już z góry niejako na poczet kary odcierpianą i potrącać od kary, na którą po przeprowadzeniu postępowania karnego skazano sprawcę”⁴⁰.

Jak trafnie dostrzegł przywoływany już H. Rittlerman, „odmowa zaliczenia [środka prerepresyjnego na poczet kary – P.K. i M.Z.] oznaczałaby rozrzutne szafowanie osobą oskarżonego i jego wolnością, do czego państwo nie ma legitymacji. W myśl bowiem zasady ekonomii zła, – która opiewa, że wszelkie cele prawa winny być osiągnięte kosztem jak najmniejszego uszczerbku jednostki, państwo władne jest wyrządzać tylko takie »malum«, które jest rzeczywiście »necessarium«, a wszelkiego niepotrzebnego zła powinno unikać. (...) Tu nie chodzi o złagodzenie kary, lecz o uniknięcie niepotrzebnej nadwyżki w karze, na co oskarżony specjalnie nie zasłużył”⁴¹. Systemowym potwierdzeniem takiego ujęcia stają się negatywne przesłanki stosowania tymczasowego aresztowania, odnoszące się do przestępstw bagatelnych (art. 259 § 3 kodeksu postępowania karnego⁴²) i zestawienia okresu stosowania środka izolacyjnego z prognozowanym stopniem dolegliwości finalnej (art. 259 § 2 k.p.k.), które w doktrynie uznano za „wyraz należytej troski ustawodawcy co do konieczności »ważenia dóbr«”⁴³.

Skoro instytucję zaliczenia już w okresie międzywojennym uznawano za obligatoryjny element systemu prawa karnego, to tym bardziej ta kwalifikacja nie może być kwestionowana w obecnych realiach konstytucyjnych, które – zarówno z aksjologicznego, jak i ustrojowego punktu widzenia – niewątpliwie poręczają wyższy standard ochrony wolności niż na gruncie konstytucji marcowej⁴⁴. W związku z tym – jak wyżej wykazano – pozostając w granicach powszechnie akceptowalnego instrumentarium wykładniczego, można zrekonstruować normę nakazującą zaliczenie środków prerepresyjnych na poczet orzeczonej kary.

⁴⁰ J. Makarewicz, *Prawo karne ogólne*, Kraków 1914, s. 204 i nn. Zob. także stanowisko J. Majewskiego wyrażnie zainspirowanego stanowiskiem J. Makarewicza, który, opisując *ratio legis* kodeksowej instytucji, wskazał, że „chodzi o formę »rozliczenia«, możliwie uczciwego, najistotniejszych dolegliwości, które spadły na sprawcę w ramach toczącego się w jego sprawie procesu karnego, czego wymaga elementarna sprawiedliwość” (J. Majewski, *Komentarz do art. 63 [w:] Kodeks karny. Komentarz*, red. J. Majewski, Warszawa 2024, s. 444).

⁴¹ H. Rittlerman, *Idea zaliczalności...*, nr 7–8, s. 553 i nn.

⁴² Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (tekst jedn.: Dz. U. z 2026 r. poz. 490, ze zm.; dalej: k.p.k.).

⁴³ Ustawa z dnia 17 marca 1921 r. – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. Nr 44, poz. 267; dalej: konstytucja marcowa). Zob. P. Hofmański, S. Zabłocki, *Pozbawienie wolności...*, s. 531–532. Zob. też: wyrok TK z dnia 27 kwietnia 2007 r., SK 50/06, Dz. U. Nr 128, poz. 903.

⁴⁴ Trafnie zwrócił na to uwagę W. Jasiński, wskazując, że dyskurs praw człowieka umocnił zasadność argumentów aksjologicznych systemu kompensacji niesłusznego stosowania środków karnoprosesowych i sankcji karnych (*idem*, *Odszkodowanie za niesłuszne pozbawienie wolności w procesie karnym (bilans i perspektywy)*, „Państwo i Prawo” 2023, z. 12, s. 117).

6. Normatywne podstawy zasady rozliczania dolegliwości wynikającej ze stosowania prepresyjnych środków przymusu

Należy podkreślić, że zaliczenie – jak wyżej wykazano – łączy się ściśle z zakazem nadmiernej ingerencji, podczas gdy obowiązek rozliczenia dolegliwości prerepresyjnej w związku z wydaniem rozstrzygnięcia uwalniającego od odpowiedzialności karnej można byłoby wiązać jedynie z obowiązkami o charakterze pozytywnym, a więc nakazem dostatecznej ochrony dóbr konstytucyjnych. Jeśli jednak, co zdaje się mniej kontrowersyjne, przyjąć zaliczenie jako instytucję obligatoryjną, to – w świetle zasady równości – konsekwentnie w takich kategoriach należałoby rozpatrywać również kompensatę pozytywną. Przeciwno takiemu ujęciu można podnosić, że między zaliczeniem a kompensatą pozytywną zachodzi cecha różnicująca, wynikająca ze statusu osoby, względem której miałyby nastąpić rozliczenie dolegliwości, jednakże stanowisko to byłoby chybione, ponieważ, co oczywiste, różnicowanie na niekorzyść osoby uniewinnionej było nieadekwatnym aksjologicznie odstępstwem od nakazu równego traktowania. Trudno bowiem zaakceptować z perspektywy norm, zasad i wartości konstytucyjnych przetrzymanie na jednostkę objętą domniemaniem niewinności konsekwencji jakkolwiek legalnego, to finalnie – patrząc z perspektywy końcowego rozstrzygnięcia – negatywnie ocenianego stosowania środków prerepresyjnych⁴⁵.

Układ procesowy, w którym dochodzi do uwolnienia od odpowiedzialności represyjnej, uwidacznia dodatkowe racje przemawiające za ogólnym obowiązkiem rozliczenia dolegliwości związanej ze stosowaniem procesowych środków przymusu. Odpowiedzialność państwa za niesłuszne w perspektywie ostatecznego rozstrzygnięcia stosowanie środków przymusu dość powszechnie jest wiązana w doktrynie z reżimem kompensacji szkód generowanym bezprawiem władzy publicznej, określonym w art. 77 ust. 1 Konstytucji RP lub jego emanacji w postaci art. 41 ust. 5 Konstytucji RP⁴⁶.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 109.

⁴⁶ A. Bulsiewicz, *Konstytucyjna ochrona wolności i praw człowieka a odpowiedzialność Skarbu Państwa za szkody powstałe wskutek niesłusznego skazania, tymczasowego aresztowania lub zatrzymania* [w:] *Zasady procesu karnego wobec wyzwań współczesności. Księga ku czci profesora Stanisława Waltosia*, red. J. Czapska, A. Gaberle, A. Świątłowski, A. Zoll, Warszawa 2000, s. 262–263; Ł. Chojniak, *Odszkodowanie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie oraz za niesłuszne oskarżenie*, Warszawa 2013, s. 12 i nn.; W. Gregorczyk, *Podstawy i zakres odszkodowania za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie*, „Prokuratura i Prawo” 2010, z. 1–2, s. 41–42; J. Misztal-Konecka, *Zasądzenie odszkodowania i zadośćuczynienia za niesłuszne wykonanie środka zabezpieczającego lub niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie wykonane w zakładzie psychiatrycznym*, „Prokuratura i Prawo” 2018, z. 10, s. 9–10; A.M. Paciorek, *Zasada domniemania niewinności w polskim procesie karnym*, Warszawa 2012, s. 296; K. Sychta, *Komentarz do art. 552 [w:] Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. J. Zagrodnik, Warszawa 2024, s. 1454; K. Ścisłowicz, *Konstytucyjne aspekty odszkodowania za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie* [w:] *Węzłowe problemy procesu karnego*, red. P. Hofmański, Warszawa 2010, s. 491 i nn.; K. Wiśniewska, *Model odpowiedzialności Skarbu Państwa za stosowanie środków penalnych i procesowych wobec jednostki*, Kraków 2020, s. 45 i nn. Takie stanowisko zaprezentował również Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 15 września 1999 r. (I KZP 27/99, OSNKW 1999, nr 11–12, poz. 72), wskazując, iż „nie ulega chyba wątpliwości, że w ogóle wykładnia art. 552 k.p.k., analogicznie do art. 417 i nn. k.c., musi opierać się na konstytucyjnym wzorcu odpowiedzialności Skarbu Państwa za działania władzy publicznej”.

Trzeba jednak podkreślić, że stanowisko to jest trafne jedynie częściowo. Między pojęciami „niezgodnego z prawem” (art. 77 ust. 1 Konstytucji RP) lub „bezprawnego” (art. 41 ust. 5 Konstytucji RP) a niesłusznego z perspektywy końcowego wyniku sprawy stosowania środków przymusu zachodzi bowiem relacja logiczna krzyżowania się⁴⁷. Zważywszy na okoliczność, że bezprawne stosowanie środków przymusu procesowego następuje wówczas, gdy zachodzi oczywisty brak podstawy prawnej albo nadużycie prawa związane z instrumentalnym stosowaniem obowiązujących przepisów z obejściem ich istoty dla uzyskania celów niespójnych z tymi przepisami⁴⁸, rację ma Trybunał Konstytucyjny, podkreślając, iż zgodne z prawem czynności organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości nie nabierają charakteru działań nielegalnych przez to, że postępowanie karne zostało zakończone prawomocnym uniewinnieniem⁴⁹. W tej perspektywie nie może budzić wątpliwości, że nie każde niesłuszne stosowanie środków prerepresyjnych będzie objęte wymogiem kompensaty na podstawie art. 41 ust. 5 i art. 77 ust. 1 Konstytucji RP⁵⁰. Tożsame uwagi należy poczynić w związku z regulacjami prawnomiędzynarodowymi (art. 5 ust. 5 EKPCz i art. 9 ust. 5 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych⁵¹), które również posługują się przesłanką bezprawności jako podstawy roszczeń odszkodowawczych⁵².

Jakkolwiek sytuacja, w której środki przymusu procesowego zastosowane zostaną wobec oskarżonego *lege artis*, niezależnie od wyniku sprawy – a więc także wówczas, gdy prowadzone postępowanie karne wykaże, że nie jest on sprawcą w sensie materialnym – nie podlega kwalifikacji w ramach reżimu odpowiedzialności za niezgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej. Nie oznacza to jednak, że w świetle norm, zasad i wartości konstytucyjnych nie jest możliwe zrekonstruowanie pozytywnego obowiązku państwa w zakresie rozliczenia odcierpianej dolegliwości prerepresyjnej na innej podstawie prawnej. Problem ten wymaga rozważenia, ponieważ nie ulega chyba żadnej wątpliwości, że negatywne dolegliwości dla jednostki związane ze stosowaniem środków prerepresyjnych nie ograniczają się wyłącznie do tych sytuacji,

⁴⁷ K. Matuszczyk, M. Safjan, *Odpowiedzialność odszkodowawcza władzy publicznej*, Warszawa 2009, s. 142.

⁴⁸ P. Wiliński, *Proces karny w świetle Konstytucji*, Warszawa 2011, s. 201.

⁴⁹ Wyrok TK z dnia 11 stycznia 2005 r., SK 60/03, Dz. U. Nr 11, poz. 88.

⁵⁰ P. Wiliński, *Proces karny...*, s. 200 i nn.; *idem*, *Odszkodowanie za stosowanie środków reakcji karnej lub przymusu procesowego – w świetle konstytucyjnej gwarancji prawa do odszkodowania*, „Wrocławskie Studia Sądowe” 2012, nr 1, s. 11 i nn.; P. Kruszyński, *Z problematyki odszkodowania za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie* [w:] *Zasady procesu karnego...*, s. 281; zob. też: M. Klubińska, D. Kala, *Odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne skazanie oraz niesłuszne stosowanie środków przymusu procesowego – analiza trybu i zasad dochodzenia roszczeń* (cz. II), „Przegląd Sądowy” 2016, nr 2, s. 59 i nn.

⁵¹ Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167; dalej: MPPOiP).

⁵² Trzeba jednak dodać, że z orzecznictwa ETPCz wynika, iż w przypadku rozszerzenia przez prawo krajowe podstaw odszkodowania standard strasburski dekodowany z art. 5 ust. 5 EKPCz rozciąga się na całą instytucję kompensacyjną – zob. wyroki ETPCz z dnia: 18 grudnia 2002 r., 24952/94, *N.C. v. Włochy*, HUDOC, § 57 oraz 12 października 2006 r., 49438/99, *Staykov v. Bułgaria*, HUDOC, § 108.

w których ich zastosowanie było niezgodne z prawem⁵³. Zarazem trzeba dostrzec, że w poszukiwaniu podstaw ewentualnego obowiązku kompensacyjnego niewielkim wsparciem okażą się w tym zakresie wyraźne regulacje ponadustawowe, gdyż wynika z nich wyłącznie obowiązek indemnizacji szkód wynikłych z pomyłek sądowych i to w sytuacjach, w których doszło już do prawomocnego skazania (art. 3 Protokołu nr 7 do EKPCz⁵⁴, art. 14 ust. 6 MPPOiP).

Problem kompensacji dolegliwości wynikającej ze środków karnoprocesowych należy zatem wiązać przede wszystkim z kompensacją szkód legalnych⁵⁵. Dotychczasowy stan piśmiennictwa wskazuje, że z jednej strony jest to zagadnienie pozostające na uboczu rozważań konstytucyjnoprawnych, z drugiej – wysoce sporne. Zgodnie z pierwszym poglądem Konstytucja RP przewiduje obowiązek indemnizacji wyłącznie szkód wyrządzonych przez niezgodne z prawem działanie władzy publicznej oraz enumeratywnie wymienione wypadki działania zgodnego z prawem (art. 21 ust. 2 i art. 228 Konstytucji RP). W świetle stanowiska konkurencyjnego brak *explicite* wyrażonej regulacji odpowiedzialności odszkodowawczej za szkody legalne nie uniemożliwia zdekodowania obowiązku indemnizacyjnego w tym zakresie z norm, zasad i wartości konstytucyjnych⁵⁶. Przychylając się do drugiego ze wskazanych poglądów, trzeba zauważyć, że podstaw obowiązkiwania generalnego obowiązku naprawienia szkody (krzywdy) wyrządzonej jednostce przez organy władzy publicznej należy doszukiwać się w zasadzie sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji RP) i normatywnej strukturze wolności i praw konstytucyjnych, których naruszenie doprowadziło do powstania szkody.

Brak należytej ochrony kompensacyjnej za stosowanie środków praprepresyjnych powoduje bowiem – niedające się pogodzić z zasadą równości wobec specyficznie rozumianych ciężarów publicznych – dysproporcjonalne rozłożenie ciężaru ochrony wartości chronionych publicznym *ius puniendi*, wynikające z konieczności poniesienia przez jednostkę niewinną w sensie formalnym osobistej dolegliwości w interesie społecznym związanym z ustaleniem, czy doszło do popełnienia przestępstwa, i wykryciem jego sprawcy⁵⁷. Do zasad repatriacji ryzyka społecznej ochrony wartości *implicite*

⁵³ Taka myśl legła u podstaw tezy uchwały SN z dnia 15 września 1999 r. (I KZP 27/99, OSNKW 1999, z. 11–12, poz. 72), w której przyjęto wykładnię istotnie zmieniającą praktykę orzekania o odszkodowaniu za „niewątpliwie niesłuszne” stosowanie izolacyjnych środków przymusu procesowego. W uchwale tej przesądzono, że niewątpliwie niesłusznym, w rozumieniu art. 552 § 4 k.p.k., jest nie tylko takie tymczasowe aresztowanie, które było stosowane z obrazą przepisów rozdziału 28 k.p.k., ale również powodujące dolegliwość, której oskarżony (podejrzany) nie powinien doznać, w świetle całokształtu okoliczności ustalonych w sprawie, a także, w szczególności, prawomocnego jej rozstrzygnięcia.

⁵⁴ Protokół nr 7 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, sporządzony dnia 22 listopada 1984 r. w Strasburgu (Dz. U. z 2003 r. Nr 42, poz. 364).

⁵⁵ Zob. J. Parchomiuk, *Odpowiedzialność odszkodowawcza za legalne działania administracji publicznej*, Warszawa 2007, *passim*; M. Ziółkowski, *Odpowiedzialność odszkodowawcza za niezgodne z prawem działanie władzy publicznej. Studium z prawa konstytucyjnego*, Warszawa 2021, s. 59 i nn.

⁵⁶ M. Ziółkowski, *Odpowiedzialność odszkodowawcza...*, s. 61 i nn.

⁵⁷ Potwierdzają to wyniki analiz rekonstruujących podstawy odpowiedzialności odszkodowawczej władz publicznych wypracowane przez przedstawicieli szkoły w Bordeaux. Jak przekonująco twierdzi L. Duguit, „Działalność państwa prowadzona jest w interesie całej społeczności; dlatego też ciężary

odniósł się Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 17 grudnia 2003 r. (SK 15/02, Dz. U. Nr 220, poz. 2191), wskazując, że o ile dolegliwości immanentnie wynikające z legalnego uruchomienia procedury karnej nie mogą być traktowane jako zachowanie rodzące bezwarunkowy obowiązek kompensacyjny po stronie państwa, o tyle należy mieć na uwadze szczególne sytuacje, w których dolegliwość czy uszczerbek wynikają nie tyle z samego faktu toczącego się postępowania karnego, ile wiążą się z następstwami określonymi w innych przepisach prawa i mogą ograniczać prawa i wolności oskarżonego. Potrzeba kompensacji poniesionego uszczerbku dotyczyłaby wówczas – zdaniem Trybunału – w pierwszym rzędzie sytuacji, w której skutki ograniczające prawa i wolności tych osób, podejmowane w związku z toczącym się postępowaniem, były związane z koniecznością ochrony ogółu. Ze względu na instrumentalne uzasadnienie dolegliwości praprepresyjnej nie może budzić wątpliwości, że kryteria wypracowane w orzecznictwie trybunalskim są spełnione w sytuacji stosowania środków przymusu⁵⁸.

Związek między dolegliwością przymusowo nałożoną w fazie poprzedzającej rozstrzygnięcie o odpowiedzialności karnej a zasadą sprawiedliwości społecznej wiąże się również z zaliczaną do kanonu zakorzenionych w tej konstytucyjnej zasadzie dyrektywą trafnej reakcji karnej⁵⁹. Zgodnie z klasycznym ujęciem Mariana Cieślaka dyrektywa ta zakłada, że „każdy winny i tylko winny powinien ponieść taką odpowiedzialność, na jaką wedle prawa zasłużył”, implikując obowiązywanie czterech szczegółowych postulatów dyrektywalnych⁶⁰:

1. nikt niewinny nie powinien ponosić odpowiedzialności (*innocentem non condemnari*);
2. nikt winny nie powinien ująć odpowiedzialności (*impunitum non relinqui facinus*);
3. nikt winny nie powinien ponosić odpowiedzialności większej, niż na to zasłużył;
4. nikt winny nie powinien ponieść odpowiedzialności mniejszej, niż na to zasłużył⁶¹.

Wiązujące się z tą działalnością nie mogą być ponoszone przez poszczególne jednostki w różnym stopniu. (...) Państwo w pewnym sensie pełni rolę ubezpieczyciela tzw. ryzyka społecznego wiążącego się z jego funkcjonowaniem. (...) Odpowiedzialność państwa zawsze opiera się na tej idei, nawet gdy nie występuje wina konkretnego funkcjonariusza” (*idem, Traité de droit constitutionnel*, t. 3: *La théorie générale de l'état*, Paris 1923, s. 433–435, za: R. Szczepaniak, *Problem stratyfikacji odpowiedzialności deliktowej władz publicznej*, „Kwartalnik Prawa Publicznego” 2014, nr 3–4, s. 13). Zob. też: wyrok TK z dnia 23 maja 2006 r., SK 51/05, Dz. U. Nr 94, poz. 657.

⁵⁸ Inspirujące w tej mierze są również stanowiska prezentowane w prawoznawstwie niemieckim, w którym w związku ze stosowaniem środków ścigania karnego dopuszczalne jest formułowanie publicznoprawnych „roszczeń z powodu poświęcenia” (*Aufopferungsanspruch*), co jest związane z twierdzeniem, że państwo musi naprawić szkody tym, którzy poświęcili swoje prawa i korzyści na rzecz ogółu; zob. szerzej: A. Bulsiewicz, *Odszkodowanie za bezpodstawne zastosowanie środków ścigania karnego w niemieckim procesie karnym*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1993, nr 1–2, s. 41 i nn.

⁵⁹ Co do tej kwalifikacji zob. J. Jodłowski, *Zasada prawdy materialnej w postępowaniu karnym. Analiza w perspektywie funkcji prawa karnego*, Warszawa 2015, s. 173.

⁶⁰ M. Cieślak, *Polska procedura karna: podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1984, s. 213–214.

⁶¹ Należy zaznaczyć, że w świetle powszechnie przyjmowanego paradygmatu interpretacyjnego czwartą ze wskazanych dyrektyw uznaje się za sfalsyfikowaną. Jak wskazuje M. Dąbrowska-Kardas, „ostatecznie kara może być orzeczona poniżej tej górnej granicy, która wynika ze stopnia winy, oczywiście jeżeli uwzględnić będzie stopień społecznej szkodliwości czynu oraz spełniać cele zapobie-

Należy przy tym wziąć pod uwagę, że „odpowiedzialność” to relacja łącząca podmiot sprawczy z przedmiotem odpowiedzialności, która z natury rzeczy może być tylko spełniona bądź nie⁶². Relacyjne ujęcie omawianego pojęcia musi natomiast prowadzić do konstatacji, że nie da się pozostawać „mniej” lub „bardziej” w relacji odpowiedzialności na gruncie określonego systemu prawa karnego. Zarazem w świetle przywołanych wyżej szczegółowych dyrektyw – trzeciej i czwartej – oczywista zdaje się potrzeba kwantytatywnego określenia poziomu „odpowiedzialności”, ponieważ tylko w takim wypadku możliwe jest dokonanie przewidzianej w ich treści operacji porównawczej. Rozwiązanie sygnalizowanego problemu wymaga uwzględnienia związków pomiędzy procesową zasadą trafnej reakcji a karnomaterialną zasadą winy⁶³, czego konsekwencją musi być przyjęcie założenia, że przez leżące u podstaw dyrektywy trafnej represji pojęcie „odpowiedzialności” w istocie należy rozumieć jako kwantum dolegliwości spotykających jednostkę w ramach procesu wymierzania sprawiedliwości w sprawach karnych.

Zestawiając ze sobą przedmiotowe twierdzenia, należy wskazać, że – uwzględniając zasadę winy jako jedną z wiodących limitujących dyrektyw prawa karnego materialnego – rzetelnie pojmowany proces karny musi być ukierunkowany na to, by nikt niewinny nie poniósł dolegliwości, zaś nikt winny nie uszedł dolegliwości ani nie poniósł jej w stopniu większym, niż na to zasłużył. Z jednej strony konstatacja ta, jak się zdaje, jest całkowicie niekontrowersyjna, zważywszy na to, że w doktrynie zupełnie powszechnie zauważa się, iż stopień winy – rozumianej jako subiektywnie zarzucalne kwantum społecznej szkodliwości inkryminowanego czynu⁶⁴ – wyznacza nieprzekraczalną granicę dopuszczalnego globalnego poziomu dolegliwości wynikającej z popełnienia przestępstwa. Limitująca funkcja zawinienia sprowadza się zatem do skierowanego do organów państwa, w tym zwłaszcza sądów, zakazu wyrządzania w związku z danym czynem konsekwencji karnych przekraczających swą dolegliwością stopień winy. Z drugiej strony wymóg oparcia odpowiedzialności karnej na winie implikuje skądinąd oczywiste twierdzenie, że nikt, komu owej winy w konwencjonalnej procedurze przypisać się nie da, nie powinien ponosić finalnie dolegliwości będącej treścią

gawcze i wychowawcze w stosunku do skazanego oraz potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa” – zob. *eadem*, *Analiza dyrektywalna przepisów części ogólnej kodeksu karnego*, Warszawa 2012, s. 269; co do powinności w zakresie wymiaru kary wynikających z obowiązku zapewnienia dostatecznej ochrony zob. M. Zygmunt, *Obowiązek kryminalizacji jako środek ochrony konstytucyjnych praw i wolności*, „Państwo i Prawo” 2025, z. 2, s. 47 i nn.

⁶² M. Sławiński, *O pojęciu prawa represyjnego*, Kraków 2011, s. 136 i nn.

⁶³ Co do związku między procesową zasadą trafnej reakcji a materialnoprawną zasadą winy zob. M. Kurowski, *Komentarz do art. 2 [w:] Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. D. Świecki, t. 1, Warszawa 2024, s. 34.

⁶⁴ J. Majewski, P. Kardas, *O dwóch znaczeniach winy...*, s. 73 i nn. Nie bez racji uznaje się także w doktrynie zakaz przekraczania stopniem dolegliwości stopień winy za podstawowy warunek osiągnięcia sprawiedliwości sankcji karnej; w tym zakresie zob. I. Haýduk-Hawrylak, *Sprawiedliwej kary conditio sine qua non* [w:] *Rzetelny proces karny...*, s. 114. Zob. też co do aktualnego ujęcia zasady stopnia winy limitującej zakres dolegliwości, jaka może spotkać sprawcę w związku z przypisaniem odpowiedzialności karnej: J. Giezek, P. Kardas, *Nowe ujęcie zasad...*, s. 15 i nn.

kary kryminalnej⁶⁵. Uzasadnia to, dlaczego – w świetle norm, zasad i wartości konstytucyjnych – rozliczenie dolegliwości prerepresyjnej musi być traktowane w kategoriach obowiązku wspólnoty zorganizowanej w państwo⁶⁶. Uwzględnienie w prowadzonych analizach nie tylko perspektywy odpowiedzialności państwa za zachowania bezprawne, lecz także legalne stosowanie środków przymusu pozwala objąć całe spektrum dolegliwości prerepresyjnej. Jest to warunek konieczny, by system był koherentny, również w wymiarze spójności aksjologicznej, i kompletny.

Istotnych argumentów normatywnych związanych z obowiązkiem rozliczenia dolegliwości wywołanych stosowaniem środków karnoprosesowych dostarcza również teoria praw podstawowych. W świetle aktualnego stanu piśmiennictwa nie budzi najmniejszych wątpliwości, że na organach państwa spoczywają zarówno negatywne, jak i pozytywne obowiązki związane z ochroną wartości konstytucyjnych. Struktura głęboka tekstu ustawy zasadniczej pozwala w szczególności na rekonstrukcję, będącego korelatem praw i wolności, w które ingerują środki przymusu procesowego, obowiązku zapewnienia tym prawom podstawowym należytej ochrony. Jak trafnie wskazał natomiast Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 23 maja 2006 r. (SK 51/05, Dz. U. Nr 94, poz. 657), „przez »ochronę« prawa podmiotowego należy rozumieć przede wszystkim – ale nie wyłącznie – środki prawne, które zabezpieczają możliwość swobodnego wykonywania przez uprawnionego owej »mocy postępowania«, czyli wiązki uprawnień składających się na treść danego prawa podmiotowego, w sposób wolny od naruszeń i ingerencji osób trzecich. (...) Nie wydaje się jednak uzasadnione ograniczanie pojęcia ochrony prawa podmiotowego jedynie do instrumentów o charakterze zakazowym, a w razie dokonanego już naruszenia – restytucyjnym. Nie zawsze bowiem – czy to ze względów czysto faktycznych, czy też jurydycznych – restytucja do stanu pierwotnego będzie możliwa. W takich sytuacjach do roli swoistego środka ochrony majątkowego prawa podmiotowego (...) urasta ochrona kompensacyjna i – będące jej emanacją – roszczenie odszkodowawcze”. Jakkolwiek powyższa teza orzecznicza została sformułowana *explicite* w odniesieniu do konstytucyjnie chronionych praw majątkowych, wyraźnie wykazuje ona przymiot uniwersalności i może być z powodzeniem aplikowana także do tych praw i wolności, w które ingeruje się środkami przymusu procesowego. Oznacza to, że ochrona kompensacyjna w formie swoistego rozliczenia dolegliwości

⁶⁵ Jak trafnie wskazuje E. Krzysuski, „skoro jednak najlepsza nawet procedura nie zdoła bezwarunkowo zapobiec temu, aby pod wpływem jakiejś fatalnej pomyłki osoba niewinna nie została oskarżoną o przestępstwo i bądź uwolnioną od odpowiedzialności dopiero po długim areszcie śledczym, bądź nawet skazaną na karę; przeto słuszność wymaga, aby społeczeństwo, którego imieniem wyrządzoną została owej osobie tak straszna krzywda, poczuło się do obowiązku naprawienia tej ostatniej” (*idem*, *O wynagrodzeniu osób niewinnie pociągniętych do odpowiedzialności karnej ze szczególnym uwzględnieniem Ustawy austriackiej z 16 marca 1892 roku*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1893, nr 3, s. 40).

⁶⁶ Co do pojmowania *ius puniendi* jako uprawnienia przysługującego pierwotnie wspólnocie zorganizowanej w państwo, w imieniu i na rzecz której organy państwa realizują zadania w zakresie publicznego prawa karnania, a także funkcji przypisywanych współcześnie prawu karnemu, zob. szerzej: D. Sokołowska, *Ius puniendi. Istota, podstawy, granice i cele karania jako podstawy rozwiązywania konfliktów*, niepublikowana rozprawa doktorska, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 2022; P. Wiliński, *Zarys teorii konfliktu w prawie karnym*, Warszawa 2020, s. 56 i nn.

prerepresyjnej może znajdować swoje źródło normatywne w przepisach statuujących prawa i wolności konstytucyjne. Taka kwalifikacja nie tylko przesądza optymalizacyjny charakter obowiązku kompensacji, lecz także implikuje twierdzenie, że ograniczanie tej ochrony będzie podlegać reżimowi limitacji praw i wolności.

Dla porządku trzeba jedynie dodać, że z układem procesowym, w którym dochodzi do uwolnienia od odpowiedzialności represyjnej, wiążą się także inne argumenty dogmatyczne przemawiające za obowiązkiem stosownej rekompensaty. Należy bowiem zwrócić uwagę, że w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 lipca 2006 r. (SK 21/04, Dz. U. Nr 141, poz. 1013) orzeczono o niekonstytucyjności przepisów kodeksu postępowania karnego ograniczających możliwość przyznania osobie uniewinnionej w sprawie z oskarżenia publicznego zwrotu kosztów wynagrodzenia obrońcy jedynie do „uzasadnionych wypadków” z uwagi na ich sprzeczność z art. 2, art. 32 ust. 1 i art. 42 ust. 2 Konstytucji RP. Trybunał wskazał, że niesprawiedliwe byłoby, gdyby osoby cały czas niewinne – pierwotnie korzystające z konstytucyjnego domniemania niewinności, a następnie prawomocnie uniewinnione – ponosiły choćby część kosztów tego postępowania (dolegliwości o charakterze ekonomicznym). Regulacja kodeksowa prowadziła więc – zdaniem TK – „do swoistego finansowego »ukarania« osób niewinnych, co musi być uznane za sprzeczne z elementarnym poczuciem sprawiedliwości, a zatem za godzące – w tym aspekcie – w art. 2 Konstytucji”. Co więcej, obowiązek kompensacji kosztów obrony został uzasadniony minimalizowaniem przez państwo negatywnych konsekwencji wynikających dla obywatela z faktu jego niesłusznego oskarżenia i prowadzenia przeciwko niemu postępowania karnego. Jeżeli zatem Trybunał Konstytucyjny przyjmuje obowiązek zrekompensowania niesłuszenie oskarżonemu uszczerbku ekonomicznego poniesionego z uwagi na toczący się proces, tym bardziej nie sposób kwestionować konieczności kompensacji dolegliwości o charakterze osobistym, a więc uszczerbku w dobrach o znacznie istotniejszym charakterze, ściśle powiązanych z godnością człowieka.

W tym kontekście ujawnia się rosnące znaczenie konstytucyjnej zasady sprawiedliwości społecznej, która – jako klauzula aksjologiczna o dynamicznie ewoluującej treści (*living instrument*) – stanowi punkt odniesienia dla wyznaczania podstaw obowiązków państwa względem jednostki dotkniętej skutkami, choćby i legalnego, działania władzy publicznej. Jeżeli na poważnie potraktować by twierdzenie, że z Konstytucji RP wynika obiektywny system wartości, to nie może ulegać wątpliwości, że na ustawodawcy ciąży obowiązek ochrony jednostki przed poniesieniem nadmiaru dolegliwości wynikającej z działania w imię dobra wspólnego, który nie ogranicza się do sytuacji przekroczenia przez organy procesowe granic obowiązującego prawa. Systemowa odpowiedzialność państwa za skutki prerepresyjnego oddziaływania karnoprosesowego, nawet zastosowanego *lege artis*, jawi się w tej perspektywie jako konieczny element systemu publicznego *ius puniendi*. Tylko taki model wykładni odpowiada wymogom demokratycznego państwa prawa, w którym legalność nie może być utożsamiana z materialną legitymacją każdej dolegliwości wyrządzonej jednostce.

7. Zakres obowiązku rozliczenia dolegliwości wynikającej ze stosowania prerepresyjnych środków przymusu procesowego. O (nie)adekwatności rozwiązania zawartego w art. 63 k.k.

Opowiedzenie się za obowiązywaniem ogólnego obowiązku kompensacji dolegliwości wynikającej ze stosowania środków prerepresyjnych nie wyczerpuje jednak analizowanej problematyki. Powstaje bowiem pytanie, czy konstytucyjny obowiązek indemnizacyjny ogranicza się wyłącznie do sytuacji rzeczywistego pozbawienia wolności (tak jak ma to miejsce *de lege lata* na gruncie art. 63 § 1 k.k.)⁶⁷, czy też rozciąga się on również na inne środki przymusu⁶⁸. Niedopuszczalne byłoby przy tym dekodowanie standardu konstytucyjnego przez pryzmat ustawodawstwa zwykłego, stąd też analizy poświęcone temu problemowi muszą być prowadzone konsekwentnie na poziomie aktów ponadustawowych.

Odnosząc się do przedstawionego problemu, trzeba wskazać, że przeprowadzone dotąd analizy wykazały, iż centralnym pojęciem, u podstaw którego legł obowiązek kompensacji, jest nie tyle stan „faktycznego” czy „rzeczywistego” pozbawienia wolności, ile dolegliwość, która immanentnie wiąże się ze stosowaniem środków prerepresyjnych. Z perspektywy relewantnych, a opisanych wyżej wzorców konstytucyjnych dolegliwość traktowana jest jednolicie, jako ingerencja w sferę praw i wolności jednostki. Wyłom w tym systemie stanowi niemal wyłącznie „wyspawy” przepis statuujący obowiązek indemnizacji bezprawnego pozbawienia wolności (art. 41 ust. 5 Konstytucji RP), przy czym – jak już wcześniej wskazano – ze względu na wąsko rozumiany wymóg bezprawności regulacja ta nie będzie znajdowała zastosowania do większości sytuacji, będących przedmiotem prowadzonych analiz. Skoro jednak to dolegliwość, a nie jej forma wyznacza potrzebę rozliczenia, zakres konstytucyjnego obowiązku kompensacji musi obejmować również te środki oddziaływania, które – choć mają charakter mniej radykalnych ingerencji w sferę praw podstawowych niż izolacyjne środki przymusu – łączą się nadal z bezpośrednią ingerencją w tę sferę i powodują z perspektywy jednostki dolegliwość. Tymczasem nie ulega wątpliwości, że nieizolacyjne środki przymusu – zwłaszcza przy ich długotrwałym stosowaniu – wiążą się immanentnie z istotnymi uciążliwościami dla oskarżonego (podejrzanego). Jak słusznie bowiem zauważa Paweł Wiliński, zastosowanie środków nieizolacyjnych zawsze prowadzi do ograniczenia możliwości dokonywania swobodnego wyboru sposobu korzystania z konstytucyjnych praw i wolności oraz decydowania o swoim zachowaniu⁶⁹. Konstytucyjny obowiązek kompensacji dolegliwości związanych ze stosowaniem środków

⁶⁷ Na temat pojęcia „pozbawienia wolności” zob. zwłaszcza: T. Sroka, *Prewencyjne pozbawienie wolności...*, s. 550 i nn.; *idem*, *Zadania i obowiązki sądów...*, s. 200 i nn.

⁶⁸ Należy jednak zauważyć, że w piśmiennictwie pojawiają się stanowiska dopuszczające stosowanie reguł zaliczenia na poczet kary (art. 63 § 1 k.k.) przez analogię do środków przymusu, które nie polegają na rzeczywistym pozbawieniu wolności. Zob. W. Wróbel, *Komentarz do art. 63 [w:] Kodeks karny...*, s. 218.

⁶⁹ P. Wiliński, *Konstytucyjne gwarancje stosowania środków przymusu [w:] System prawa karnego procesowego*, t. 9: *Środki przymusu*, red. T. Grzegorzczak, D. Świecki, Warszawa 2021, s. 155.

prerepresyjnych nie może być zatem ujmowany wąsko – wyłącznie przez pryzmat faktycznego pozbawienia wolności.

Takie stanowisko znajduje uzasadnienie nie tylko w aksjologii Konstytucji RP, lecz także w standardach orzeczniczych Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który różnicę pomiędzy pozbawieniem wolności a innymi środkami prerepresyjnymi ingerującymi w wolność ujmuje wyłącznie kwantytatywnie. Zgodnie bowiem z utrwalonym orzecznictwem trybunału strasburskiego rozróżnienie pomiędzy pozbawieniem wolności w rozumieniu art. 5 ust. 1 EKPCz a ograniczeniami swobody poruszania się objętymi art. 2 Protokołu nr 4 do EKPCz⁷⁰ polega wyłącznie na stopniu intensywności tego ograniczenia, nie zaś na odmiennej jego naturze czy istocie⁷¹. W takim wypadku, skoro istota dolegliwości prerepresyjnych środków izolacyjnych i tych spośród środków nieizolacyjnych, które ingerują w wolność jednostki, nie różni się, nie sposób przyjąć, jakoby dopiero faktyczne pozbawienie wolności miało stanowić podstawę rozliczenia, podczas gdy stosowanie nieizolacyjnych środków przymusu miałyby być z tej perspektywy prawnie irrelevantne⁷². Posadowienie różnicy między ograniczeniem a pozbawieniem wolności na elemencie kwantytatywnym implikuje twierdzenie, że każda dolegliwość będąca skutkiem stosowania środków przymusu procesowego wymaga swoistego rozliczenia po prawomocnym zakończeniu postępowania karnego. Odminną kwestią, zasadzającą się na dostrzeżeniu wspomnianej różnicy ilościowej dolegliwości związanych z poszczególnymi środkami prerepresyjnymi, pozostaje natomiast stosunek, w jakim okres wykonywania środków nieizolacyjnych miałby zostać

⁷⁰ Protokół nr 1 i nr 4 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, sporządzony w Paryżu dnia 20 marca 1952 r. oraz sporządzony w Strasburgu dnia 16 września 1963 r. (Dz. U. z 1995 r. Nr 36, poz. 175).

⁷¹ Wyroki ETPCz z dnia: 6 listopada 1980 r., 7367/76, *Guzzardi v. Włochy*, HUDOC, § 93; 7 stycznia 2010 r., 25965/04, *Rantsev v. Cypr i Rosja*, HUDOC, § 314; 29 marca 2010 r., 3394/03, *Medvedyev i in. v. Francja*, HUDOC, § 73; 17 stycznia 2012 r., 36760/06, *Stanev v. Bułgaria*, HUDOC, § 115; 15 marca 2012 r., 39692/09, 40713/09 i 41008/09, *Austin i in. v. Zjednoczone Królestwo*, HUDOC, § 57; 12 września 2012 r., 10593/08, *Nada v. Szwajcaria*, HUDOC, § 225; 23 lutego 2017 r., 43395/09, *De Tomasso v. Włochy*, HUDOC, § 80; zob. też wyrok Trybunału Sprawiedliwości (dalej: TS) z dnia 28 lipca 2016 r., C-294/16, *JZ przeciwko Prokuraturze Rejonowej Łódź-Śródmieście*, ECLI:EU:C:2016:610, pkt 44–57.

⁷² Na marginesie należy zauważyć, że odmiennie do tej kwestii podchodzi prawo europejskie. Przepis art. 26 ust. 1 decyzji ramowej Rady z dnia 13 czerwca 2002 r. w sprawie europejskiego nakazu aresztowania i procedury wydawania osób między państwami członkowskimi (Dz. Urz. WE L 190 z 18.07.2002, s. 1) nakazuje zaliczenie na poczet kary wyłącznie okresu zatrzymania (pozbawienia wolności). Jak jednak podkreślił TS w wyroku z dnia 28 lipca 2016 r. (C-294/16, *JZ przeciwko Prokuraturze Rejonowej Łódź-Śródmieście*), „ponieważ wspomniany art. 26 ust. 1 ogranicza się do ustanowienia minimalnego poziomu ochrony praw podstawowych osoby, której dotyczy europejski nakaz aresztowania, to (...) przepis ten nie może być interpretowany w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie temu, by na podstawie samego prawa krajowego organ sądowy wydającego ten nakaz państwa członkowskiego mógł zaliczyć do okresu pozbawienia wolności, jaki dana osoba ma odbyć w tym państwie członkowskim, całość lub część okresu stosowania wobec tej osoby przez wykonujące nakaz państwo członkowskie środków, które polegają nie na pozbawieniu wolności, lecz na jej ograniczeniu”. Co więcej, trzeba mieć na względzie, że standard unijny nie jest kształtowany przez regulacje prawnoczłowiecze, a konstrukcje wynikające z prawa unijnego – wobec odmienności charakteru regulacji stanowiącej podstawę obowiązku zaliczenia (rozliczenia) – nie dają się prosto przekładać na standardy konstytucyjne.

zarachowany na poczet kary w przypadku, w którym formą kompensaty stałoby się zaliczenie.

W tej perspektywie problem rozliczenia dolegliwości wynikającej ze stosowania nieizolacyjnych środków przymusu jawi się jako szczególnie istotny na tle braku harmonizacji procedury karnej w Unii Europejskiej, którego skutkiem jest łatwo dostrzegalna różnorodność stosowanych środków zapobiegawczych, w tym o charakterze mieszanym⁷³. Analizując praktykę stosowania prawa, szczególnie ważki wydaje się problem zaliczenia na poczet kary długotrwale stosowanego w Wielkiej Brytanii środka okołoekstradycyjnego w postaci tzw. aresztu domowego, który – choć w wielu wypadkach nie daje się kwalifikować jako rzeczywiste pozbawienie wolności – generuje istotny poziom dolegliwości dla podejrzanego i oskarżonego⁷⁴.

8. Sposoby rozliczania dolegliwości wynikającej ze stosowania prerepresyjnych środków przymusu

W końcu rozważenia wymaga sposób rozliczenia dolegliwości prerepresyjnej, skoro oczywiste jest, że nie podlega ona restytucji *in natura*⁷⁵. Tym samym w sferze ochrony praw jednostki możliwe jest zastosowanie wyłącznie mechanizmów kompensacyjnych o charakterze zastępczym. W tym kontekście wyłaniają się dwa modele kompensacji: po pierwsze – zaliczenie okresu stosowania środka prerepresyjnego na poczet kary, a po drugie – kompensacja pieniężna w formie stosownego odszkodowania bądź zadośćuczynienia.

Jak już wcześniej wskazano, pierwszy z mechanizmów, tj. zaliczenie, pełni funkcję szczególnego instrumentu gwarancyjnego, którego istotą jest zapobieżenie nadmiernej kumulacji dolegliwości wobec jednostki. O ile jednak w modelowym ujęciu chodzi o to, aby zaliczony poziom dolegliwości odpowiadał poziomowi faktycznie odcierpiannemu, o tyle w praktyce stosowania prawa powstaje problem wyboru adekwatnego przelicznika koniecznego do zarachowania. Rozważając systemowe rozwiązania w zakresie rozliczenia dolegliwości wynikającej ze stosowania środków prerepresyjnych, nie sposób pominąć przy tym znaczenia, jakie dla tej problematyki ma orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, a zwłaszcza wyrok w sprawie *Włoch v. Polska (nr 2)*⁷⁶. W wyroku tym zwrócono uwagę na niedopuszczalność praktyki swoistego automatyzmu w zaliczeniu bez uwzględnienia, czy rzeczywiście i proporcjonalnie

⁷³ Zob. postanowienie SN z dnia 23 lutego 2021 r., III KK 261/20, LEX nr 3174821.

⁷⁴ Zob. *ibidem*; postanowienia Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia: 3 sierpnia 2016 r., II AKz 397/16, LEX nr 2139323; 29 marca 2017 r., II AKz 163/17, LEX nr 2333779; 4 stycznia 2018 r., II AKz 857/17, Biul.SAKa 2018, nr 1, poz. 48; postanowienia Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia: 28 listopada 2013 r., II AKz 422/13, LEX nr 1400325; 14 grudnia 2017 r., II AKz 472/17, niepubl.; postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 14 sierpnia 2025 r., II AKz 251/25, niepubl.; postanowienie Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 20 sierpnia 2019 r., III Ko 90/19, niepubl.

⁷⁵ Zob. D. Dudek, *Konstytucyjna wolność człowieka a tymczasowe aresztowanie*, Lublin 1999, s. 314.

⁷⁶ Wyrok ETPCz z dnia 10 maja 2011 r., 33475/08, *Włoch v. Polska*, HUDOC, zwłaszcza § 22–33.

rekompensuje ono szkodę i krzywdę wynikającą ze stosowania środka przymusu⁷⁷. Orzeczenie ETPCz zapadło przy tym w specyficznym układzie procesowym, w którym łączny okres tymczasowego aresztowania skarżącego został zaliczony na poczet orzeczonej grzywny w ten sposób, że jeden dzień aresztu odpowiadał dwóm stawkom dziennym po 10 zł każda. Nie sposób nie zgodzić się z twierdzeniem, że zastosowanie takiego przelicznika *in concreto* doprowadziło do rażąco niesprawiedliwych rezultatów i rażącej dysproporcji między „pochłoniętą” dolegliwością ekonomiczną a odcierpianą dolegliwością osobistą⁷⁸. Jakkolwiek zatem zaliczenie pozostaje optymalnym systemowo sposobem rozliczenia w przypadku późniejszego przypisania odpowiedzialności, to od sposobu zastosowania tej instytucji zależy zgodność osiągniętych rezultatów z rudymenarnymi ponadustawowymi standardami gwarancyjnymi.

Drugi mechanizm – kompensacja pieniężna – znajduje natomiast pełne zastosowanie w sytuacjach, w których jednostka była objęta środkiem preresyjnym, ale ostatecznie postępowanie zakończyło się jej uniewinnieniem lub umorzeniem. W takim przypadku nie ma kary, która mogłaby zostać pomniejszona, co oznacza, że jedynym sposobem naprawienia szkody pozostaje odpowiedzialność odszkodowawcza państwa. W świetle przywołanych już standardów wyznaczonych przez trybunał Strasburski szczególnie istotne jest, by świadczenie państwa realnie kompensowało dolegliwości, jakie dotknęły jednostkę w toku procesu karnego. Odszkodowanie, aby skutecznie spełniało swoją systemową funkcję, nie może mieć zatem charakteru symbolicznego.

W rezultacie system kompensacyjny powinien opierać się na dwutorowym mechanizmie:

- a. zaliczeniu na poczet kary w przypadku skazania oraz
- b. odpowiedzialności odszkodowawczej państwa w przypadku finalnego braku podstaw do wymierzenia kary.

Jakkolwiek oba rozwiązania funkcjonują w odmiennych kontekstach procesowych, to w istocie stanowią dwie strony tego samego obowiązku – zapewnienia, aby jednostka nie poniosła nadmiernej i nieuzasadnionej dolegliwości w związku z zastosowaniem środków preresyjnych. Mechanizmy te pełnią zatem wspólną funkcję gwarancyjną – mają zapobiegać powstawaniu swoistej „nadwyżki represyjnej”, której nie usprawiedliwia ani wina jednostki, ani (z gruntu rzeczy przejściowe) potrzeby postępowania karnego.

⁷⁷ Zob. także wyrok SN z dnia 20 czerwca 2013 r., III KK 47/13, LEX nr 1347871; por. odmienne, ale w swej kategoriowości nietrafne, stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu składu 7 sędziów SN z dnia 20 września 2007 r., I KZP 28/07, OSNKW 2007, nr 10, poz. 7.

⁷⁸ M. Wąsek-Wiaderek, *O odszkodowaniu za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie. Uwagi na tle wyroku ETPCz z 10 maja 2011 r. w sprawie Włoch nr 2 p. Polsce*, „Palestra” 2012, nr 1–2, s. 61–62.

9. Podsumowanie

Przedstawione rozważania prowadzą do wniosku, że dolegliwość związana ze stosowaniem środków przymusu procesowego – choć odmienna co do celu i uzasadnienia od kary kryminalnej – w swej istocie stanowi ingerencję w sferę praw i wolności jednostki, której intensywność i charakter zbliżają ją do treści kary kryminalnej. Dostrzegalne napięcie związane ze stosowaniem wobec osoby w świetle prawa niewinnej (a niejednokrotnie niebędącej nawet sprawcą w sensie materialnym) środków, które swą dolegliwością przypominają środki represji prawnokarnej, naturalnie prowadzi do pytania o konieczność rozliczenia tej dolegliwości – i to niezależnie od ostatecznego wyniku toczącego się postępowania w przedmiocie odpowiedzialności karnej. W sytuacji skazania zagadnienie stosownej kompensaty dolegliwości prerepresyjnej znajduje wyraz w zaliczeniu okresu stosowania procesowego środka przymusu na poczet orzeczonej kary, co zabezpiecza przed nadmierną kumulacją represji i stanowi wyraz realizacji zasady winy w jej limitującym aspekcie. W przypadku natomiast uniewinnienia lub umorzenia postępowania konieczne jest zastosowanie kompensaty pozytywnej w formie odszkodowania lub zadośćuczynienia. Oba te rozwiązania – zaliczenie i kompensatę pozytywną – należy traktować jako dwie strony tego samego medalu, stanowiące swoistą próbę rekompensaty przez wspólnotę faktu, że środki prerepresyjne dotyczą jednostkę osobiście dla zabezpieczenia instrumentalnie rozumianego interesu publicznego w okresie poprzedzającym rozstrzygnięcie o winie. Obowiązek rozliczenia wynika więc nie tylko z aksjologii prawa karnego, lecz także z konstytucyjnych zasad równego ponoszenia ciężarów publicznych, zakazu nadmiernej ingerencji i sprawiedliwości społecznej, choć relewantnymi wzorcami normatywnymi są przepisy określające konstytucyjne prawa podmiotowe, w które następuje ingerencja prerepresyjna. Tylko przyjęcie takiej perspektywy gwarantuje spójność i kompletność systemu publicznego *ius puniendi*, w którym dolegliwości nakładane na jednostkę – niezależnie od ostatecznego wyniku procesu karnego – nie mogą prowadzić do powstania swoistej „nadwyżki represyjnej” ani do przerzucania kosztów ochrony porządku publicznego na osoby niewinne.

Skoro zaś przedmiotem rozliczenia jest sama dolegliwość, obowiązek kompensacyjny nie może zamykać się wyłącznie w przypadkach faktycznego pozbawienia wolności. Również środki nieizolacyjne – choć mniej intensywne – generują realne i nie-rzadko długotrwałe uciążliwości, które z punktu widzenia jednostki w istotny sposób ograniczają jej wolności i prawa konstytucyjne, a wobec tego ich stosowanie wymaga finalnie stosownej kompensaty. Z tego powodu uzasadnionym rozwiązaniem legislacyjnym wydaje się uchylony już art. 552a k.p.k., który przewidywał odszkodowanie za niesłuszne stosowanie środków przymusu, nie ograniczając zakresu kompensaty do środków izolacyjnych⁷⁹. Brak analogicznej regulacji w zakresie zaliczenia na poczet

⁷⁹ Przepis ten został dodany do kodeksu postępowania karnego ustawą z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1282), wchodząc w życie z dniem 1 lipca 2015 r. Po zaledwie 9 miesiącach obowiązywania został jednak

kary nie oznacza jednak, że system prawa jest w tym zakresie pozbawiony mechanizmów ochronnych, ponieważ obowiązek ten wynika wprost z bezpośrednio stosowanych postanowień ustawy zasadniczej i prawa międzynarodowego. Wobec braku technicznego unormowania sposobu przeliczenia dolegliwości wynikających z innych środków przymusu należy opowiedzieć się za stosowaniem art. 63 § 1 k.k. w drodze dopuszczalnej analogii, tak aby rzeczywista dolegliwość poniesiona przez jednostkę została w pełni uwzględniona⁸⁰. Tylko konsekwentne objęcie wszystkich form przymusu procesowego obowiązkiem rozliczenia zapewnia spójność aksjologiczną systemu oraz jego zgodność ze standardami konstytucyjnymi i konwencyjnymi.

Podkreślenia wymaga również to, że system prawa karnego opiera się na społecznej akceptacji. Rozliczenie dolegliwości prerepresyjnej sprzyja natomiast budowaniu zaufania do organów państwa wykonujących w imieniu wspólnoty *ius puniendi*⁸¹. W tej perspektywie nie sposób odmówić więc słuszności Wojciechowi Jasińskiemu, który wskazuje, że „trudno wyobrazić sobie legitymację moralną do stosowania kar i środków izolacyjnych w sytuacji, gdy mechanizm rozliczenia wadliwego stosowania tych środków jest pozorny”⁸². Dopiero spójny i konsekwentny system rozliczenia dolegliwości prerepresyjnej pozwala na utrzymanie tego poziomu legitymacji, bez którego prawo karne traci swoje oparcie w społecznie akceptowanych wartościach i staje się instrumentem nadmiernej i nieusprawiedliwionej ingerencji w sferę wolności jednostki.

Literatura

- Aaronson E., Shaffer G., *Defining Crimes in a Global Age: Criminalization as a Transnational Legal Process*, „Law and Social Inquiry” 2022, vol. 46, no. 2, s. 455–486.
- Barczak-Oplustil A., *Sporne zagadnienia istoty winy w prawie karnym. Zarys problemu*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2005, z. 2, s. 79–96.
- Buchała K., *Nauka o karze* [w:] K. Buchała, W. Wolter, *Wykład prawa karnego na podstawie kodeksu karnego z 1969 r.*, cz. 1, z. 2, Kraków 1972, s. 9.
- Bulsiewicz A., *Konstytucyjna ochrona wolności i praw człowieka a odpowiedzialność Skarbu Państwa za szkody powstałe wskutek niesłusznego skazania, tymczasowego aresztowania lub zatrzymania* [w:] *Zasady procesu karnego wobec wyzwań współczesności. Księga ku czci profesora Stanisława Waltosia*, red. J. Czapska, A. Gaberle, A. Światłowski, A. Zoll, Warszawa 2000, s. 259–267.
- Bulsiewicz A., *Odszkodowanie za bezpodstawne zastosowanie środków ścigania karnego w niemieckim procesie karnym*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1993, nr 1–2, s. 40–49.
- Chojniak Ł., *Odszkodowanie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie oraz za niesłuszne oskarżenie*, Warszawa 2013.
- Cieślak M., *O węzłowych pojęciach związanych z sensem kary*, „Nowe Prawo” 1969, nr 2, s. 195–213.

uchylony. W uzasadnieniu ustawy uchylającej nie przedstawiono żadnych argumentów przemawiających za wskazaną zmianą normatywną.

⁸⁰ Tak trafnie W. Wróbel, *Komentarz do art. 63 k.k.* [w:] *Kodeks karny...*, s. 218.

⁸¹ J. Misztal-Konecka, *Zasądzenie...*, s. 6.

⁸² W. Jasiński, *Odszkodowanie...*, s. 107.

- Cieślak M., *Polska procedura karna: podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1984.
- Cora Ł., *Funkcje zatrzymania właściwego i tymczasowego aresztowania*, „Państwo i Prawo” 2009, z. 1, s. 60–72.
- Dadak W., *Dolegliwość sankcji karnej w czasie orzekania oraz w okresie wykonywania kary* [w:] *Państwo prawa i prawo karne. Księga jubileuszowa Profesora Andrzeja Zolla*, t. 2, red. P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel, Warszawa 2012, s. 841–856.
- Dudek D., *Konstytucyjna wolność człowieka a tymczasowe aresztowanie*, Lublin 1999.
- Duguit L., *Traité de droit constitutionnel*, t. 3: *La théorie générale de l'état*, Paris 1923.
- Garlicki L., *Przesłanki ograniczania konstytucyjnych praw i wolności (na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego)*, „Państwo i Prawo” 2001, z. 10, s. 5–24.
- Giezek J., Kardas P., *Nowe ujęcie zasad i dyrektyw sądowego wymiaru kary. Kilka uwag na tle uchwalonych zmian normatywnych*, „Prokuratura i Prawo” 2023, nr 7–8, s. 15–37.
- Glaser S., *Polskie prawo karne w zarysie*, Kraków 1933.
- Gregorczyk W., *Podstawy i zakres odszkodowania za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie*, „Prokuratura i Prawo” 2010, nr 1–2, s. 41–60.
- Grzybowski M., *Konstytucyjne ujęcie odpowiedzialności karnej (uwagi na marginesie wykładni art. 42 ust. 2 Konstytucji RP)* [w:] *Państwo prawa i prawo karne. Księga jubileuszowa Profesora Andrzeja Zolla*, t. 2, red. P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel, Warszawa 2012, s. 129–146.
- Gutowski M., Kardas P., *Wykładnia i stosowanie prawa w procesie opartym na Konstytucji*, Warszawa 2017.
- Hańduk-Hawrylak I., *Sprawiedliwej kary conditio sine qua non* [w:] *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdy*, red. J. Skorupka, Warszawa 2009, s. 107–124.
- Hermeliński W., Nita-Światłowska B., *Tymczasowe aresztowanie ze względu na groźącą oskarżonemu surową karę*, „Palestra” 2018, nr 6, s. 14–25.
- Hofmański P., Zabłocki S., *Pozbawienie wolności w toku procesu karnego. Wybrane aspekty konstytucyjne i prawno międzynarodowe* [w:] *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdy*, red. J. Skorupka, Warszawa 2009, s. 513–544.
- Hryniewicz-Lach E., *Kara kryminalna w świetle Konstytucji RP*, Warszawa 2015.
- Jasiński W., *Odszkodowanie za niesłuszne pozbawienie wolności w procesie karnym (bilans i perspektywy)*, „Państwo i Prawo” 2023, z. 12, s. 105–125.
- Jodłowski J., *Zasada prawdy materialnej w postępowaniu karnym. Analiza w perspektywie funkcji prawa karnego*, Warszawa 2015.
- Kardas P., *Problem tymczasowego aresztowania na tle aktualnych wymagań teorii i praktyki*, Warszawa 2024.
- Karlik P., Wiliński P., *Komentarz do art. 41* [w:] *Konstytucja RP. Komentarz*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016, s. 999.
- Karlik P., Sroka T., Wiliński P., *Komentarz do art. 42* [w:] *Konstytucja RP. Komentarz*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016, s. 1066.
- Kłubińska M., Kala D., *Odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne skazanie oraz niesłuszne stosowanie środków przymusu procesowego – analiza trybu i zasad dochodzenia roszczeń (cz. II)*, „Przegląd Sądowy” 2016, nr 2.
- Kruszyński P., *Z problematyki odszkodowania za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie* [w:] *Zasady procesu karnego wobec wyzwań współczesności. Księga ku czci profesora Stanisława Waltosia*, red. J. Czapska, A. Gaberle, A. Światłowski, A. Zoll, Warszawa 2000, s. 278–285.

- Krzymuski E., *O wynagrodzeniu osób niewinnie pociągniętych do odpowiedzialności karnej ze szczególnym uwzględnieniem Ustawy austriackiej z 16 marca 1892 roku*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1893, nr 3, s. 33–49.
- Kurowski M., *Komentarz do art. 2 [w:] Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. D. Świecki, t. 1, Warszawa 2024, s. 34.
- Łętowska E., *Multicentryczność współczesnego systemu prawa i jej konsekwencje*, „Państwo i Prawo” 2005, z. 4, s. 3–10.
- Majewski J., *Komentarz do art. 63 [w:] Kodeks karny. Komentarz*, red. J. Majewski, Warszawa 2024, s. 444.
- Majewski J., *O wybranych pojęciach odpowiedzialności karnej [w:] Państwo prawa i prawo karne. Księga jubileuszowa Profesora Andrzeja Zolla*, t. 2, red. P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel, Warszawa 2012, s. 312–329.
- Majewski J., Kardas P., *O dwóch znaczeniach winy w prawie karnym*, „Państwo i Prawo” 1993, z. 10, s. 69–79.
- Makarewicz J., *Prawo karne ogólne*, Kraków 1914.
- Matuszczyk K., Safjan M., *Odpowiedzialność odszkodowawcza władzy publicznej*, Warszawa 2009.
- Misztal-Konecka J., *Zasądzenie odszkodowania i zadośćuczynienia za niesłuszne wykonanie środka zabezpieczającego lub niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie wykonane w zakładzie psychiatrycznym*, „Prokuratura i Prawo” 2018, nr 10, s. 5–29.
- Nowak C., *Wpływ procesów globalizacyjnych na polskie prawo karne*, Warszawa 2014.
- Paciorek A.M., *Zasada domniemania niewinności w polskim procesie karnym*, Warszawa 2012.
- Parchomiuk J., *Odpowiedzialność odszkodowawcza za legalne działania administracji publicznej*, Warszawa 2007.
- Piekut G., *Kilka uwag w kwestii zaliczania okresu rzeczywistego pozbawienia wolności na poczet kary ograniczania wolności na podstawie art. 63 k.k.*, „Ius Novum” 2020, nr 3, s. 50–66.
- Ritterman H., *Idea zaliczalności aresztu zapobiegawczego (z rozważań nad art. 58 K.K.)*, „Głos Sądownictwa” 1934, nr 6, s. 459–466; nr 7–8, s. 553–558.
- Sakowicz A., *Sankcja bezwzględnie oznaczona (uwagi krytyczne na tle art. 148 § 2 k.k.)*, „Państwo i Prawo” 2006, z. 5, s. 18–31.
- Sarnecki P., *Komentarz do art. 42 [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. 2, red. L. Garlicki, M. Zubik, Warszawa 2016, teza 3.
- Skorupka J., *O niekonstytucyjności art. 258 § 2 k.p.k.*, „Państwo i Prawo” 2018, z. 2, s. 5–18.
- Skrętowicz E., *Środki przymusu [w:] R. Kmiecik, E. Skrętowicz, Proces karny. Część ogólna*, Warszawa 2009, s. 255–283.
- Sławiński M., *O pojęciu prawa represyjnego*, Kraków 2011.
- Sławiński M., *Pojęcie tzw. przepisów o charakterze represyjnym – uwagi na tle dotychczasowego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, „Przegląd Sejmowy” 2013, nr 5, s. 75–101.
- Sokołowska D., *Ius puniendi. Istota, podstawy, granice i cele karania jako podstawy rozwiązywania konfliktów*, niepublikowana rozprawa doktorska, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 2022.
- Sroka T., *Komentarz do art. 42 [w:] Konstytucja RP. Komentarz*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016, s. 1022.
- Sroka T., *Konstytucyjne aspekty instytucji kary łącznej. Zagadnienia wybrane [w:] Zagadnienia teorii i nauczania prawa karnego. Księga jubileuszowa Profesor Marii Szewczyk*, red. W. Górowski, P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel, Warszawa 2013, s. 532–562.
- Sroka T., *Prewencyjne pozbawienie wolności*, Kraków 2021.
- Sroka T., *Zadania i obowiązki sądów a populizm w prawie karnym materialnym*, Kraków 2025.

- Sroka T., Wróbel W., Zajac D., *Konstytucyjny standard prawa wykroczeń. Zagadnienia wybrane* [w:] *Nowy model prawa wykroczeń. Teoria, praktyka, przyszłość*, red. W. Wróbel, M. Małecki, M. Pyrcak-Górowska, D. Zajac, Kraków 2024, s. 15–52.
- Stefański R.A., *Środki zapobiegawcze w nowym kodeksie postępowania karnego*, Warszawa 1998.
- Sychta K., *Komentarz do art. 552* [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. J. Zagrodnik, Warszawa 2024, s. 1454.
- Szczepaniak R., *Problem stratyfikacji odpowiedzialności deliktowej władzy publicznej*, „Kwartalnik Prawa Publicznego” 2014, nr 3–4, s. 7–30.
- Ścisłowicz K., *Konstytucyjne aspekty odszkodowania za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie* [w:] *Węzłowe problemy procesu karnego*, red. P. Hofmański, Warszawa 2010, s. 490–500.
- Śliwiński S., *Polskie prawo karne materialne. Część ogólna*, Warszawa 1946.
- Wąsek-Wiaderek M., *O odszkodowaniu za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie. Uwagi na tle wyroku ETPCz z 10 maja 2011 r. w sprawie Włoch nr 2 p. Polsce*, „Palestra” 2012, nr 1–2, s. 56–69.
- Wiliński P., *Funkcje procesu karnego z perspektywy konstytucyjnej* [w:] *System prawa karnego procesowego*, t. 1, cz. 1: *Zagadnienia ogólne*, red. P. Hofmański, Warszawa 2013, s. 694–697.
- Wiliński P., *Konstytucyjne gwarancje stosowania środków przymusu* [w:] *System prawa karnego procesowego*, t. 9: *Środki przymusu*, red. T. Grzegorzczak, D. Świecki, Warszawa 2021, s. 91–158.
- Wiliński P., *Odszkodowanie za stosowanie środków reakcji karnej lub przymusu procesowego – w świetle konstytucyjnej gwarancji prawa do odszkodowania*, „Wrocławskie Studia Sądowe” 2012, nr 1, s. 5–22.
- Wiliński P., *Proces karny w świetle Konstytucji*, Warszawa 2011.
- Wiliński P., *Zarys teorii konfliktu w prawie karnym*, Warszawa 2020.
- Wiśniewska K., *Model odpowiedzialności Skarbu Państwa za stosowanie środków penalnych i procesowych wobec jednostki*, Kraków 2020.
- Wojtyczek K., *Granice ingerencji ustawodawczej w sferę praw człowieka w Konstytucji RP*, Kraków 1999.
- Wojtyczek K., *Zasada proporcjonalności jako granica prawa karnego* [w:] *Racjonalna reforma prawa karnego*, red. A. Zoll, Warszawa 2001, s. 297–307.
- Wróbel W., *Komentarz do art. 63* [w:] *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, t. 1. cz. 2, red. A. Zoll, Warszawa 2016, s. 218.
- Wróbel W., *O dwóch aspektach konstytucyjnej zasady domniemania niewinności* [w:] *Nauki penalne wobec problemów współczesnej przestępczości. Księga jubileuszowa z okazji 70. rocznicy urodzin Profesora Andrzeja Gaberle*, red. K. Krajewski, Warszawa 2007, s. 323–325.
- Wróbel W., Zoll A., *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Kraków 2012.
- Wyrzykowski M., *Granice praw – granice władzy* [w:] *Obywatel – jego wolności i prawa. Zbiór studiów przygotowanych z okazji 10. lecia urzędu Rzecznika Praw Obywatelskich*, oprac. B. Oliwa-Radzikowska, Warszawa 1998, s. 45–59.
- Ziółkowski M., *Odpowiedzialność odszkodowawcza za niezgodne z prawem działanie władzy publicznej. Studium z prawa konstytucyjnego*, Warszawa 2021.
- Zygmunt M., *Granice modyfikacji biegu przedawnienia w prawie karnym. Glosa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 grudnia 2023 r., P 12/22*, „Wrocławskie Studia Erazmiańskie” 2023, t. 17, s. 243–252.
- Zygmunt M., *Obowiązek kryminalizacji jako środek ochrony konstytucyjnych praw i wolności*, „Państwo i Prawo” 2025, z. 3, s. 47–62.

Streszczenie

Piotr Kardas, Maciej Zygmunt

Rozliczenie dolegliwości prerepresyjnej w świetle standardów ponadustawowych

Opracowanie poświęcone jest problematyce rekonstrukcji obowiązku rozliczenia dolegliwości związanej ze stosowaniem środków przymusu procesowego w toku trwającego postępowania karnego. Zasadza się ono na dostrzeżeniu napięcia, jakie wiąże się z nakładaniem takich ciężarów procesowych wobec osób, których sprawstwo zostało zaledwie uprawdopodobnione, a zatem korzystających z domniemania niewinności. Jednocześnie wspomniane środki prerepresyjne, ze względu na charakter związanej z nimi dolegliwości, odpowiadają istocie kary kryminalnej, której zastosowanie wymaga uprzedniego przesądzenia o odpowiedzialności karnej domniemanego sprawcy. Broniony jest przy tym pogląd, że brak rozliczenia dolegliwości prerepresyjnej prowadziłby do powstania stanu swoistej „nadwyżki represyjnej” pozbawionej w zasadzie materialnej legitymacji, co należałoby uznać za sprzeczne z konstytucyjnymi zasadami: proporcjonalności (także w kontekście limitującego aspektu winy w granicach wyznaczonych przez poddawane prawnokarnemu wartościowaniu zdarzenie historyczne), równego ponoszenia ciężarów publicznych oraz sprawiedliwości społecznej. W takim wypadku konieczne jest rozliczenie dolegliwości prerepresyjnej – bądź przez odpowiednie zarachowanie jej na poczet orzeczonej kary (w przypadku skazania), bądź też przez zastosowanie kompensaty pozytywnej w formie odszkodowania lub zadośćuczynienia (w przypadku uwolnienia od odpowiedzialności). Tylko konsekwentne rozliczenie prerepresyjnych środków karnoprosesowego oddziaływania zapewnia spójność aksjologiczną systemu prawa karnego, zgodność ze standardami konstytucyjnymi i konwencyjnymi oraz utrzymanie społecznej legitymacji publicznego *ius puniendi*.

Słowa kluczowe: środki przymusu procesowego, domniemanie niewinności, zaliczenie na poczet kary, odszkodowanie, zadośćuczynienie, limitująca funkcja winy.

Summary

Piotr Kardas, Maciej Zygmunt

Accounting for Pre-Punitive Hardship in the Light of Supra-Statutory Standards

This article is devoted to the issue of reconstructing the obligation to consider hardship associated with the use of coercive measures in the course of ongoing criminal proceedings. It is based on the recognition of the tension associated with imposing such procedural burdens on persons whose guilt has only been established as likely, and who therefore benefit from the presumption of innocence, in a situation where the aforementioned coercive measures prior to sentencing in substance – and therefore the hardship associated with them – correspond to the nature of a criminal penalty, the application of which, in turn, requires a prior determination of the criminal liability of the alleged perpetrator. The view is defended that the lack of accountability for pre-trial detention would lead to a state of a kind of “repressive surplus” essentially devoid of material legitimacy, which should be considered contrary to the constitutional principles of proportionality (also in the context of the limiting aspect of guilt within the limits set

by a historical event subject to criminal law assessment), of equal bearing of public burdens, and of social justice. In such a case, it is necessary to settle any pre-conviction hardship either by crediting it against the sentence imposed (in the case of conviction) or by applying positive compensation in the form of damages or redress (in the case of exemption from liability). Only consistent balancing of pre-trial measures that influence criminal procedure can ensure the axiological consistency of the criminal law system, compliance with constitutional and convention standards, and the maintenance of the social legitimacy of public *ius puniendi*.

Keywords: measures of procedural coercion, presumption of innocence, crediting towards punishment, compensation, damages, limiting function of guilt.